

W numerze m.in.:

- ☞ Solidarność domaga się kompleksowej debaty społecznej dotyczącej systemu ubezpieczeń społecznych
- ☞ Rząd łamie dialog społeczny
- ☞ Artykuł miesiąca – Zagrożenie z dwiema prędkościami – wywiad z Jerzym Buzkiem, przewodniczącym Parlamentu Europejskiego
- ☞ Notes Związkowca nr 72

DZIAŁ INFORMACJI
KK NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Spis treści

WYDARZENIA MIESIĄCA	3
Z OBRAD PREZYDIUM KK	9
POSIEDZENIE Z DN. 01 LUTEGO 2011 R.	9
POSIEDZENIE Z DN. 21 LUTEGO 2011 R.	12
DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ	18
SOLIDARNOŚĆ DOMAGA SIĘ KOMPLEKSOWEJ DEBATY SPOŁECZNEJ DOT. SYSTEMU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH	18
WSKAŹNIKI GUS.....	20
DZIAŁ DS. WALKI Z BEZROBOCIEM	22
KOMITET KOORDYNACYJNY NSRO 2007 - 2013	22
WPŁYW POLITYKI SPÓJNOŚCI NA POZIOM I JAKOŚĆ ZATRUDNIENIA W POLSCE	23
USTAWA O PROMOCJI ZATRUDNIENIA I INSTYTUCJACH RYNKU PRACY.....	24
INFORMACJE RÓŻNE	24
RZĄD ŁAMIE DIALOG SPOŁECZNY DWA RAZY W TYGODNIU	24
DOŚĆ NIETYTUŁACJA WYNAGRODZEŃ	25
ROCZNICA SUKCESU SOLIDARNOŚCI	26
ZASTRAJKUJĄ NA UCZELNIACH?	26
BĘDĄ PROTESTY, ALE NIE STRAJK	27
ARTYKUŁ MIESIĄCA	27
ZAGROŻENIE Z DWIEMA PRĘDKOŚCIAMI	27

WYDARZENIA MIESIĄCA

Posiedzenia, opinie, spotkania, konferencje prezydium i Komisji Krajowej

2 lutego - prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraziło opinię dot. prawa do tłumacza podczas postępowania W opinii do założeń ustawy o języku migowym i innych środkach wspierania komunikowania się, przedstawiciele „Solidarności” zauważają, że wśród proponowanych regulacji brakuje wsparcia osób niesłyszących podczas postępowania sądowego. Tymczasem celem ustawy jest ułatwienie funkcjonowania osób niepełnosprawnych w społeczeństwie szczególnie w kontaktach z instytucjami publicznymi, a do takich należy zaliczyć również sądy.

3 lutego - NSZZ „Solidarność” zaapelował do posłów o niewprowadzenie przepisów dot. odebrania załodze prawa do powoływania swoich przedstawicieli do zarządów i rad nadzorczych komercjalizowanych przedsiębiorstw. Chodzi o zapisy projektu ustawy o zasadach wykonywania niektórych uprawnień Skarbu Państwa. Ustawa m.in. pozbawia pracowników prawa do powoływania swoich przedstawicieli do zarządów i rad nadzorczych komercjalizowanych przedsiębiorstw. Powoływanie się rządu na funkcjonowanie ustawy o informowaniu i konsultowaniu pracowników jest nietrafione, ponieważ zgodnie z informacjami Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej rady pracowników powołano je jedynie w 9 proc. firm, które teoretycznie objęte są działaniem ustawy Ponadto zgodnie z Konstytucją w naszym kraju realizowany jest model społecznej gospodarki rynkowej, której kluczowym elementem jest szeroko rozumiany współdziałanie pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Nowe rozwiązania łamią te zapisy Konstytucji.

7 lutego - Zarząd Regionu Gdańskiego w wydanym przez siebie stanowisku zaapelował do władz o podjęcie debaty i opracowanie planu zaradczego w obliczu zagrożenia degradacją gospodarczą regionu. Związkowcy zapowiadają udział w takiej debacie, ale jednocześnie ostrzegają, że są zdeterminowani do sięgnięcia po wszelkie dostępne środki w obronie likwidowanych miejsc pracy. Za alarmujące przedstawiciele gdańskiej „Solidarności” uznali informacje z pomorskiego rynku pracy. „Utrzymujący się od dłuższego czasu wysoki poziom bezrobocia - ponad 104 tysiące na koniec 2010 roku zarejestrowanych bezrobotnych, z których tylko 20 proc. ma prawo do zasiłku, 40 proc. długotrwale bezrobotnych - przy niewielkiej ilości powstających i oferowanych miejsc pracy - stwarza stan najwyższego zagrożenia dla przyszłości naszego regionu”

8 lutego - przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”, Piotr Duda, zaapelował w imieniu związku do Radosława Sikorskiego o interwencję przeciwko łamaniu praw obywatelskich, a także związkowych w Egipcie. W liście wysłanym do ministra spraw zagranicznych Piotr Duda prosił o interwencję wobec rządu Egiptu, by ten wywiązywał się z obowiązku ochrony własnych obywateli przed uzbrojonymi bojówkami. W liście znalazły się też słowa wsparcia dla protestujących Egipcjan: „NSZZ „Solidarność” wyraża poparcie dla swoich egipskich przyjaciół z niezależnych organizacji związkowych, którzy zawsze stanowczo bronili praw pracowniczych wbrew skrajnie trudnym warunkom i często wrogim reakcjom”.

8 lutego - w siedzibie Głównej Inspekcji Pracy w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli wszystkich partnerów społecznych z Komisji Trójstronnej w sprawie zmian w prawie pracy, które poprawiłyby sytuację pracowników nie otrzymujących wynagrodzeń w terminie. To efekt spotkania szefów trzech central związkowych z głównym inspektorem pracy, Tadeuszem Zającem. Wszyscy uczestnicy wyrazili wolę współpracy. Do końca lutego do Państwowej Inspekcji Pracy mają trafić konkretne propozycje zmian, które ograniczyłyby zjawisko zalegania z wynagrodzeniami. Mimo ogólnego charakteru rozmów, na spotkaniu padały konkretne propozycje, np. uproszczenie procedur wypłat wynagrodzeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, podwyższenie odsetek, umieszczanie nieuczciwych pracodawców w rejestrze dłużników czy wprowadzenie obowiązku podawania informacji o niezaleganiu z wypłatami przy przetargach publicznych.

11 lutego - odbyło się spotkanie, podczas którego przedstawiciele wszystkich reprezentatywnych organizacji z Komisji Trójstronnej dyskutowali o rozwiązaniach prawnych, które mają szansę być wdrożone w Polsce i mogą wpłynąć na polepszenie relacji między związkami zawodowymi a pracodawcami. W tej materii zarówno pracodawcy, jak i związki zawodowe mają swoje lekcje do odrobienia - powiedział Sławomir Adamczyk, ekspert NSZZ "Solidarność". Pracodawcy muszą sobie powiedzieć, że potrzebują związków zawodowych i dialogu z nimi, aby skutecznie zarządzać przedsiębiorstwem. Związki muszą natomiast mieć świadomość, że mogą być partnerem w zarządzaniu zmianami i również od nich zależy kondycja firmy - dodał Adamczyk. Uczestnicy spotkania pokreślali potrzebę promocji zasad i wartości dialogu społecznego oraz korzyści osiąganych dzięki wspólnym działaniom partnerów społecznych. Za ważną partnerzy społeczni uznali również edukację. Wiedzę z zakresu prawa pracy, uprawnień i obowiązków pracowników i pracodawców oraz dialogu społecznego powinni otrzymywać młodzi ludzie w szkołach i na studiach. W dyskusji nie pominięto także kwestii reprezentatywności, której brak po stronie organizacji pracodawców na poziomie branżowym, stanowi jedną z przeszkód do zawierania ponadzakładowych układów zbiorowych.

15 lutego - miało miejsce spotkanie członków prezydium Komisji Krajowej z władzami gdańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, podczas którego zdecydowano, że IPN zajmie się przygotowaniem specjalnej wystawy poświęconej 30. rocznicy I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”. To będzie mobilny projekt. „Solidarność” i gdański IPN będą też kontynuować współpracę w zakresie wykorzystania historycznej Sali BHP

16 lutego - w Warszawie odbyło się spotkanie zespołu trójstronnego ds. kolei, podczas którego związkowcy zerwali rozmowy. Zespół trójstronny to nie spotkanie towarzyskie. Mamy się spotkać i coś ustalić a nie tylko wymienić informacje - powiedział Henryk Grymel, szef Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ "Solidarność". Spotkanie rozpoczęło się w regulaminowym składzie, tzn. przedstawiciele związków zawodowych, ministerstwa pracy i polityki społecznej, finansów i infrastruktury. Po jakimś czasie spotkanie opuścił przedstawiciel Ministerstwa Pracy. Zespół trójstronny ustala wszystko na zasadzie konsensusu. W sytuacji, kiedy spotkanie opuszcza jedna ze stron, postanowienie czegokolwiek staje się niemożliwe. Dlatego strona związkowa zdecydowała się na zerwanie rozmów - tłumaczył Grymel. Wcześniej kolejarze spotkali się z premierem Donaldem Tuskiem. Tematem rozmów była planowana prywatyzacja niektórych spółek kolejowych, m.in. PKP Cargo. Członkowie kolejarzkiej "S" domagali się również konkretnych zmian prawnych, które w szybkim czasie poprawiłyby sytuację na kolei. Jak podkreślali związkowcy jedną z bezpośrednich przyczyn akcji protestacyjnej była decyzja rządu o skierowaniu ponad 7 mld zł na drogi kosztem inwestycji kolejowych. - Przesunięcie tych środków jest sprzeczne z dyrektywą unijną, zgodnie z którą 40 proc. funduszy powinno być inwestowane w infrastrukturę kolejową - mówił Grymel.

17 lutego - odbyły się obrady Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, która wysłuchała informacji na temat przebiegu konsultacji w sprawie projektowanych zmian w systemie ubezpieczeń społecznych. „Solidarność” ma duże zastrzeżenia do rządowych propozycji. Zdaniem związku, zmiany w systemie ubezpieczeń służą przede wszystkim pokryciu bieżącego niedoboru w kasie państwa. - Zbyt mało uwagi poświęca się natomiast potrzebie wprowadzenia rozwiązań, które zapewnią stabilność i bezpieczeństwo systemu, a ubezpieczonym odpowiednią wysokość świadczeń - ocenił Henryk Nakonieczny, członek prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. - Nasze stanowisko nie wynika z tego, czy jesteśmy, czy też nie, sympatykami Otwartych Funduszy Emerytalnych - dodaje przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „S” Piotr Duda. - „Solidarność” zależy po prostu na stabilnym systemie, gwarantującym ubezpieczonym godziwe emerytury. Podczas obrad Komisji Trójstronnej szef „Solidarność” przekazał wicepremierowi Waldemarowi Pawlakowi białą księgę z przykładami łamania przez gabinet Donalda Tuska trybu obowiązkowych konsultacji z partnerami społecznymi. - Jeśli rządowi zależy na współpracy z partnerami społecznymi, takie praktyki muszą się skończyć - podkreślił Piotr Duda. Tematem obrad KT był też dyskusja nad zasadami przydziału darmowych pozwoleń na emisję dwutlenku węgla. Partnerzy społeczni zdecydo-

wali, że w trybie obiegowym przyjęta zostanie uchwała o dążeniu Polski do głębokiej weryfikacji zapisów tego pakietu - poinformował Henryk Nakonieczny

18 lutego - Tadeusz Majchrowicz, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej spotkał się we Wrocławiu ze związkowcami. Według nowej koncepcji terytorium Polski na potrzeby działu rozwoju zostało podzielone na 6 części. Pracami każdej ma kierować koordynator, który będzie odpowiadał za wprowadzenie strategii w życie. O tych zmianach Tadeusz Majchrowicz, Kacper Stachowski, kierownik Działu Rozwoju KK oraz Michał Ossowski, p.o. prezesa Solkarty rozmawiali z przedstawicielami regionów: dolnośląskiego, opolskiego, zagłębia międzywskiego, jeleniogórskiego, zielonogórskiego i gorzowskiego. Dyskutowano o nowej strategii i nowych działaniach, które mają się opierać na współpracy Działu Rozwoju z Działem Szkoleń i projektem Grosik. - Mamy konkretny plan, co zrobić żeby przyciągnąć do związku nowe osoby. Będziemy go wspólnie realizować - zapewnił Kacper Stachowski, kierownik Działu Rozwoju. Stachowski zapowiedział, że do połowy marca takie spotkania odbędą się w całym kraju. Później nowa koncepcja zostanie przedstawiona i omówiona na posiedzeniu Komisji Krajowej.

21 lutego - odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej, podczas którego NSZZ „Solidarność” opowiedział się za wzmocnieniem skuteczności Państwowej Inspekcji Pracy. Większość proponowanych zmian służy wzmocnieniu skuteczności inspektorów pracy. Nie oznacza to jednak, że wszystko nam się w tej nowelizacji podoba - powiedział Henryk Nakonieczny, członek prezydium Komisji Krajowej. NSZZ „S” przyjęło także opinię w sprawie zmian w systemie ubezpieczeń społecznych przedstawione przez rząd. Dotyczą one m.in. zmniejszenia składki wpłacanej do otwartych funduszy emerytalnych. Proponowane przez rząd zmiany mają przede wszystkim poprawić sytuację finansów publicznych. Niestety nie uwzględniają one potrzeby zapewnienia ubezpieczonym objętym nowym systemem emerytalnym odpowiedniego poziomu świadczeń - mówił Henryk Nakonieczny. Domagamy się kompleksowej debaty społecznej na temat funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych - dodał. Krytycznie „S” ocenia również brak propozycji obniżenia kosztów funkcjonowania OFE oraz zabezpieczenia środków gromadzonych w funduszach w okresie poprzedzającym przejście na emeryturę. Takie propozycje były w przedstawionych wcześniej przez radę ministrów założeniach do reformy kapitałowego segmentu ubezpieczenia emerytalnego.

22 lutego - przewodniczący Piotr Duda zwrócił się do ministra Radosława Sikorskiego o interwencję i wywarcie presji na rządzącego od ponad czterdziestu, pułkownika Kadafięgo, aby zaprzestał stosowania przemocy wobec ludności Libii. „Bezprecedensowa przemoc, którą władze zareagowały na demonstracje przeprowadzane przez obywateli cywilnych, słusznie domagających się poszanowania ich fundamentalnych praw oraz wolności wypowiedzi i zgromadzeń, prowadzi ten kraj do straszliwej masakry. Pułkownik Kadafi musi powstrzymać stosowanie tych brutalnych represji, jak również musi uczynić wszystko, aby sprawcy tej masakry zostali ukarani” - można przeczytać w liście przesłanym do ministra spraw zagranicznych.

25 lutego - NSZZ „Solidarność” przesłał do departamentu UE i Współpracy Europejskiej Urzędu Zamówień Publicznych opinię, w której podkreślił potrzebę zwrócenia uwagi na kwestie społeczne w zamówieniach publicznych. Kryterium najniższej ceny - najpopularniejsze przy wyborze wykonawcy - zagraża bezpieczeństwu pracy, jakości usług i grozi dumpingiem społecznym. Zdaniem związku publiczne instytucje w przetargach mogłyby domagać się spełnienia określonych warunków dotyczących czasu pracy, warunków pracy i wynagrodzenia, obejmujących cały łańcuch podwykonawców. W kryteriach realizacji zamówienia mogłyby znaleźć się klauzule uwzględniające warunki pracy osób zaangażowanych w realizację umowy, np. obowiązek umów o pracę czy terminowych wypłat wynagrodzeń.

Protesty, manifestacje, spory, akcje strajkowe, zawarte porozumienia w zakładach pracy

3 lutego - odbyły się kolejne negocjacje w Elektrociepłowni Zabrze S.A. Wreszcie zobaczyliśmy, że nowy właściciel też jest zdeterminowany, aby uzgodnić i podpisać pakiet socjalny. Po raz pierwszy spotkanie zakończyło się też wydaniem wspólnego komunikatu o efektach negocjacji. Jeśli jednak chodzi o merytoryczne zapisy pakietu, to są między nami zasadnicze rozbieżności w kluczowych dla pracowników kwestiach - poinformował Piotr Wujec, pełnomocnik WZZN. Najważniejsza z nich dotyczy gwarancji zatrudnienia dla pracowników sprywatyzowanej elektrociepłowni.

7 lutego - w Warszawie związkowcy z „Solidarności” protestowali przeciwko przejmowaniu przez państwowe francuskie przedsiębiorstwa polskiego sektora. Akcja przebiegła spokojnie. Protestujący trąbili na wuwuzelach, przynieśli ze sobą flagi „Solidarności”. Mieli transparenty m.in. „ENEA-EDF - przepaństwowienie gospodarki”, „Tour de France - czas ucieka, taczka czeka”, „POpaprąncy nie popsujcie polskiej energetyki”. Nie chcieliśmy w żaden sposób popsuć tego ważnego dla Polski i całej Europy spotkania - zastrzega Kazimierz Grajcarek, przewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność. Zależało nam jednak, by wykorzystać obecność w Polsce prezydenta Francji i przekazać mu ważną petycję.

8 lutego - blisko 100 kolejarzy z trzech central związkowych piketowało pod dworcem PKP w Bydgoszczy, przeciwko degradacji i niedofinansowaniu kolei. Nie zgadzamy się na likwidację i upadek polskiej kolei - grzmieli kolejarze, podczas pikiety. Związkowcy chcą w ten sposób włączyć się w dyskusję o naprawie polskiej kolei. Jeśli te działania nie przyniosą rezultatu, związkowcy zapowiedzieli strajk ostrzegawczy. Zażądali od rządu RP, większego zaangażowania w zakresie finansowania spółek Grupy PKP i spółki Przewozy Regionalne oraz tworzenia ustawowych warunków do ich lepszego funkcjonowania. Brak środków na infrastrukturę kolejową grozi zamknięciem ok. 9 tys. km linii kolejowych. Ostatnia nowa linia kolejowa w Polsce została wybudowana ok. 23 lata temu. Zapaść technologiczna sprawia, że z roku na rok wydłuża się czas jazdy pociągami na poszczególnych trasach. Po torach jeżdżą głównie wysłużone kilkudziesięcioletnie wagony do przewozów osób, których średni wiek wynosi ok. 30 lat.- można przeczytać w komunikacie Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „Solidarność”. Kolejarskie związki domagają się m.in. równych szans dla rozwoju transportu kolejowego i drogowego i zaprzestania prac na zmianami w prawie, które doprowadzą do upadłości spółek kolejowych. Pracownicy kolei sprzeciwiają się również likwidacji kolei regionalnych, międzywojewódzkich i towarowych oraz zamykaniu linii kolejowych.

10 lutego - oświatowa „Solidarność” protestowała przeciwko propozycjom zmian w prawie oświatowym. Pomysły dotyczyły zmian statusu nauczyciela, czasu pracy, ograniczeń wymiaru urlopu i zasad ustalania wysokości wynagrodzenia. Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania podkreśliła, że zgodnie z ustawą o związkach zawodowych, Kodeksem pracy i Kartą Nauczyciela, tego typu zmiany podlegają uzgodnieniu z partnerami społecznymi. Związkowcy przypomnieli też, że według danych OECD, polski nauczyciel ma porównywalny z nauczycielami w krajach UE czas pracy i wypoczynku, a należy do najniżej zarabiających w Europie. W innym z przyjętych stanowisk oświatowa „Solidarność” zaprotestowała przeciwko planom przedstawicieli samorządów terytorialnych zmierzających do likwidacji niektórych placówek oświatowych. Czynnikiem ekonomicznym nie może być głównym powodem podejmowania takich działań. (...) Nie służy to poprawie jakości kształcenia i wychowania przyszłych pokoleń Polaków - podkreśliła Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania.

10 lutego - ponad dwustu związkowców z „Solidarności” oraz innych kolejarskich związków zawodowych uczestniczyło w pikiecie przed dworcem PKP w Katowicach. Protestujący przekazali wojewodzie śląskiemu petycję do premiera Donalda Tuska, w której domagali się m.in. dofinansowania i oddłużenia polskich kolei, zablokowania rozwiązań ustawowych dopuszczających możliwość upadłości spółek PKP oraz zrównoważonego traktowania transportu drogowego i kolejowego.

17 lutego - obchodzono 30. rocznicę powstania Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda przesłał z tej okazji list gratulacyjny do szefa NZS Jakuba Michalisa. Będąc studenckim odpowiednikiem „Solidarności”, naszym „młodszy bratem”, NZS od początku swego istnienia było w opozycji do komunistycznego reżimu. Zrzeszało młodych ludzi, dla których dążenie do demokratyzacji i niezależności, pragnienie swobód obywatelskich i poszanowanie tradycji były wartościami nadrzędnymi. To zdecydowanie wyróżniało NZS od innych, koncesjonowanych organizacji studenckich. Ten wyjątkowy charakter Niezależnego Zrzeszenia Studentów sprawił, że przez wszystkie lata istnienia jego szeregi opuściły tysiące świetnie wykształconych młodych patriotów. (...) To również stanowi o unikalności Państwa organizacji. To także niepodważalny wkład NZS w rozwój wolnej i demokratycznej Polski - napisał w liście Piotr Duda.

18 lutego - ok. 300 górników z kopalni Wujek demonstrowało pod siedzibą Katowickiego Holdingu Węglowego. Związkowcy domagali się wypłacenia 14 pensji, rezygnacji z planowanego zmniejszenia zatrudnienia w holdingu o 5 tys. osób oraz odstąpienia od wprowadzenia nowego systemu wynagrodzeń. - Zrzucanie odpowiedzialności na załogi, zaciąganie pożyczki u górników jest po prostu niemoralne. Zarząd przyznaje sobie premię, urządza wycieczki do Australii, a na pracowników robi się nagonki, wyrzuca się górników za absencje chorobową. Niedługo będziemy niewolnikami w kajdanach z kulą u nogi. Na to nie ma zgody - przestrzegał Krzysztof Urban, przewodniczący NSZZ Solidarność z kopalni Mysłowice. Mimo wielokrotnych wezwań nikt z zarządu KHW nie wyszedł do protestujących górników. Postulaty związkowców odebrał jeden z dyrektorów firmy.

18 lutego - ponad 500 związkowców z "S" protestowało przed bramami spółki PPG Polifarb Cieszyn w obronie zwolnionych kolegów. Obok pracowników spółki uczestniczyli w niej przedstawiciele komisji zakładowych „Solidarności” z całego Podbeskidzia, a także związkowe reprezentacje z innych regionów - m.in. Śląsko-Dąbrowskiego, Śląska Opolskiego, Dolnego Śląska, Piotrkowskiego, Częstochowskiego, Podkarpackiego, Rzeszowskiego i Przemyskiego. Uczestnicy pikietu żądali przywrócenia do pracy szefa „Solidarności” w Polifarbie, Mirosława Kitowskiego.

21 lutego - związkowcy pikietowali pod zakładem LG Chem w podwrocławskich Biskupicach Podgórnym. Ponad setka członków „Solidarności” wraz z grupą działaczy związkowych, z którymi firma LG Chem tuż przed ostatnimi świętami Bożego Narodzenia nie przedłużyła umowy protestowała przeciwko łamaniu praw pracowniczych. W proteście wzięli też udział związkowcy z „S” z zakładu LG Chem w Mławie.

23 lutego - zakończył się trwający od wielu tygodni spór zbiorowy pomiędzy „Solidarnością” a zarządem spółki Międzynarodowego Portu Lotniczego w Pyrzowicach. 150 zł brutto podwyżki dla pracowników obsługi naziemnej, comiesięczne bony żywnościowe o wartości 100 zł brutto i gwarancja wyrównania inflacyjnego w przyszłym roku - to najważniejsze zapisy porozumienia jakie podpisano. To pierwsze podwyżki dla obsługi naziemnej od bardzo długiego czasu. Dlatego to porozumienie jest dla nas sukcesem jest sukcesem, choć oczywiście liczyliśmy na więcej. Jednak jako uczestnik negocjacji i pracownik firmy wiem, że było to praktycznie wszystko, co można było w obecnej sytuacji ekonomicznej portu uzyskać. Gdy ta sytuacja się poprawi, wrócimy do postulatów, których podczas tych negocjacji nie udało się przeforsować - powiedział Sebastian Kołodziej, szef zakładowej „Solidarności”.

28 lutego - Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” przesłała list z zarzutami wobec nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym do Bogdana Borusewicza, Marszałka Senatu. Zdaniem pracowników nauki zrzeszonych w NSZZ "S" w ustawach regulujących funkcjonowanie wyższych uczelni znalazły się zapisy szkodliwe dla polskiej nauki, szkolnictwa wyższego i środowiska akademickiego. - Wiele z nich utrwała istniejące nieprawidłowości i wprowadza destabilizację zatrudnienia, umożliwia zwolnienie pracowników mianowanych po jednokrotnej ocenie negatywnej i ułatwia rozwiązanie stosunku pracy - mówi Edward Malec, przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "S". W piśmie do Marszałka Senatu związkowcy zwracają uwagę na trwające od lat niedoinwestowanie nauki i szkolnictwa wyższego. "(...) budowanie

innowacyjnej gospodarki opartej na wiedzy wymaga przede wszystkim zwiększenia nakładów budżetowych na naukę i szkolnictwo wyższe".

Uroczystości, seminaria, pielgrzymki organizowane przez NSZZ „Solidarność”

4 lutego - Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” w Regionie Wielkopolska Południowa wręczył odznaczenia ojcom Jezuitom i uczestniczył w konferencji prasowej z udziałem lokalnych mediów. Podczas konferencji prasowej dziennikarze pytali przede wszystkim o bieżące sprawy społeczne. Szczególne zainteresowanie wywołał przygotowywany przez Komisję Krajową projekt ustawy o podniesieniu płacy minimalnej. Piotr Duda mówił o nasilającym się problemie niewypłacania wynagrodzeń dla pracowników oraz o coraz bardziej widocznej dyskryminacji i szykanowaniu pracobiorców za przynależność związkową.” Piotr Duda nakreślił najważniejsze zadania, z jakimi w najbliższym czasie będzie musiał się zmierzyć Związek. Przewodniczący KK zaznaczył, że mimo iż, Krajowy Zjazd Delegatów przyjął uchwałę programową, w której zawarte są najistotniejsze działania dla Związku, to priorytetem jest reagowanie na bieżące problemy, z jakimi borykają się związkowcy. Przypomniał, że pierwszymi i bardzo ważnymi problemami, którym musiał stawić czoła, jako przewodniczący KK, był ochrona lasów państwowych przed prywatyzacją oraz ustawa o racjonalizacji zatrudnienia w jednostkach budżetowych.

5 lutego - W Bielsku-Białej uczczono 30. rocznicę zakończenia strajku generalnego na Podbeskidziu. Podczas uroczystości w Bielskim Centrum Kultury wręczono tytuły „Zasłużony dla podbeskidzkiej Solidarności”. Statuetkę "Związkowca Roku" otrzymał Mirosław Kitowski, zwolniony z pracy szef Solidarności w cieszyńskiej spółce Polifarb. Wykład wygłosił Jan Żaryn z Instytutu Pamięci Narodowej, a podczas koncertu wystąpił Jan Pietrzak. W uroczystościach uczestniczył przewodniczący Solidarności Piotr Duda. Żyjemy dziś w wolnym kraju, ale nie wolnym od patologii: niewypłacania wynagrodzeń, szykanowania związkowców. Polska jest dziś podzielona. Dlatego Solidarność musi pamiętać o słowach Jana Pawła II, że władza przechodzi z rąk do rąk, ale my związkowcy musimy być z ludźmi. Nie wolno nam zapomnieć o tych, o których dziś nie pamięta państwo - ubogich, bezrobotnych - podkreślił szef „Solidarności”.

14 lutego - w Warszawie odbyło się spotkanie Sekcji Krajowej Kolejarzy "S" z premierem Donaldem Tuskiem. którego tematem była sytuacja na kolei. Tematem rozmów była planowana prywatyzacja niektórych spółek kolejowych, m.in. PKP Cargo. Członkowie kolejarzkiej "S" domagali się konkretnych zmian prawnych, które w szybkim czasie poprawiłyby sytuację na kolei. - Rozmawialiśmy również z premierem o zwołaniu „kolejarskiego okrągłego stołu”. Decyzje w sprawie terminu jednak nie zapadły - relacjonował Stanisław Kokot. Jak podkreślili związkowcy, jedną z bezpośrednich przyczyn akcji protestacyjnej była decyzja rządu o skierowaniu ponad 7 mld zł na inwestycje drogowe kosztem kolei. Zdaniem „Solidarności” przesunięcie tych środków jest sprzeczne z dyrektywą unijną, zgodnie z którą 40 proc. funduszy powinno być inwestowane w infrastrukturę kolejową.

Z OBRAD PREZYDIUM KK

POSIEDZENIE Z DN. 01 LUTEGO 2011 R.

Apel Prezydium KK nr 28/11

ws. siedziby Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zwraca się z apelem do Marszałka Województwa Mazowieckiego, Wojewody Mazowieckiego, Prezydenta Miasta Płocka i Ministra Skarbu Państwa o pozostawienie Regionowi Płockiemu NSZZ „Solidarność” siedziby w Płocku przy ul. Jachowicza 30. Region posiada tę siedzibę od 1991 roku i w świadomości społeczności lokalnej miejsce jej jest utrwalone.

Apel ten ma swoje oparcie nie tylko w stanie faktycznym, ale także prawnym, bowiem 3 lipca 2001 roku Region zakupił powyższą siedzibę w ramach roszczeń rewindykacyjnych za zagarnięte mienie w stanie wojennym. Niedopuszczalne jest, aby w państwie prawa nieprzestrzeżone były zobowiązania potwierdzone aktem notarialnym.

Decyzja Prezydium KK nr 29/11

ws. opinii o projekcie Założeń do projektu ustawy o języku migowym i innych środkach wspierania komunikowania się

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zgłasza następujące uwagi do projektu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 grudnia 2010 r. Założeń do projektu ustawy o języku migowym i innych środkach wspierania komunikowania się.

Wnosimy o objęcie zakresem projektowanej ustawy osób z niepełnosprawnością narządu słuchu, uczestniczących w postępowaniach sądowych. Zgodnie z kodeksem postępowania cywilnego sąd może zażądać, aby dokument w języku obcym był przełożony przez tłumacza przysięgłego. Do przesłuchania świadka nie władającego dostatecznie językiem polskim sąd może wezwać tłumacza. W postępowaniu karnym sąd jest zobowiązany do wezwania tłumacza, jeśli zachodzi potrzeba przesłuchania głuchego lub niemego, a nie wystarcza możliwość porozumienia się z nim na piśmie. W prawie polskim brak jednak regulacji zobowiązujących sąd do ustanowienia tłumacza języka migowego dla strony z niepełnosprawnością narządu słuchu, aby poza jej własnym przesłuchaniem rozumiała, co się dzieje podczas rozprawy.

Celem projektowanej ustawy ma być pokonanie barier w komunikowaniu się osób niepełnosprawnych. Zatem rozwiązania zawarte w projektowanej ustawie powinny zmierzać ku takim rozwiązaniom, które zapewnią osobie z niepełnosprawnością narządu słuchu możliwość komunikacji, w efekcie „ułatwiłoby funkcjonowanie w społeczeństwie” i „załatwienie szeregu znaczących spraw”. Jednym ze sposobów załatwiania spraw jest dochodzenie ich na drodze sądowej. Niezaprzeczalnie postępowania sądowe są takim elementem życia społecznego człowieka, w którym komunikowanie się jest niezbędne. Istotę tego dostrzegli projektodawcy umieszczając przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości w składzie członków Rady Języka Migowego. Zatem uzasadnione jest uwzględnienie w projektowanej ustawie objęcia pomocą w komunikowaniu się osób z niepełnosprawnością narządu słuchu uczestniczących w postępowaniach sądowych.

Jednocześnie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wnosi o objęcie zakresem projektowanej ustawy nadawców programów telewizyjnych w celu nałożenia na nich obowiązku nadawania programów telewizyjnych w formie, która będzie dostępna dla osób niedosłyszących lub głuchych.

Decyzja Prezydium KK nr 30/11

ws. opinii o projekcie rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie zaniechania podatku dochodowego od niektórych rodzajów dochodów (przychodów) podatników podatku dochodowego od osób prawnych i podatku dochodowego od osób fizycznych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie wnosi uwag do projektu rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 23 grudnia 2010 r. w sprawie zaniechania podatku dochodowego od niektórych rodzajów dochodów (przychodów) podatników podatku dochodowego od osób prawnych i podatku dochodowego od osób fizycznych.

Prezydium KK jednocześnie zwraca uwagę, że w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia brak jest określenia wpływu projektowanego aktu prawnego na sektor finansów publicznych, w tym budżet państwa i budżety jednostek samorządu terytorialnego.

Decyzja Prezydium KK nr 31/11

ws. opinii o projekcie rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie standardów postępowania i procedur medycznych wykonywanych w zakładach opieki zdrowotnej z zakresu pielęgnowania w opiece długoterminowej

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zgłasza następujące uwagi do Załącznika do projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie standardów postępowania i procedur medycznych wykonywanych w zakładach opieki zdrowotnej z zakresu pielęgnowania w opiece długoterminowej:

- W I.1ppkt 2) proponujemy dokonać zmiany w definicji opieki długoterminowej i przyjęcie definicji o następującym brzmieniu:

„2) opieka długoterminowa - formę realizacji następujących świadczeń zdrowotnych: pielęgniarstkich, pielęgnacyjnych, lekarskich, leczniczych, rehabilitacyjnych i opiekuńczych, świadczonych w dłuższym okresie stale pacjentowi, który w związku z chorobą lub urazem jest niepełnosprawny lub niesamodzielny”.

Z praktyki wynika, że pacjent niepełnosprawny np. w zakresie kończyn dolnych z upośledzeniem poruszania się, sprawnie wykonujący działania samopielęgnacji, wymaga opieki długoterminowej.

- Projekt zawiera definicję m.in. „pacjenta niesamodzielnego”, natomiast nie definiuje ani nie odsyła do innego aktu prawnego w zakresie pojęcia niepełnosprawności.

Wątpliwości budzi definicja „świadczenia pielęgnacyjnego” (I1.ppkt 10 projektu), która wydaje się niespójna z dalszymi częściami Załącznika, wyznaczającymi standardy pielęgnacji w zakresie przemieszczania się, odżywiania się, żywienia dojelitowego.

Decyzja Prezydium KK nr 32/11

ws. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów dotyczącego przeglądu dyrektywy w sprawie czasu pracy

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” po rozpatrzeniu Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów: przegląd dyrektywy w sprawie czasu pracy (drugi etap konsultacji z partnerami społecznymi na poziomie Unii Europejskiej na podstawie art. 154 TFUE) podtrzymuje swoje uwagi (w załączeniu Decyzja Prezydium KK nr 81/10) złożone w pierwszym etapie konsultacji wyżej wymienionego dokumentu.

Decyzja Prezydium KK nr 33/11

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie (...)

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wnosi następujące uwagi do projektu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 grudnia 2011 roku w sprawie standardu podstawowych usług świadczonych przez specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, kwalifikacji osób zatrudnionych w tych ośrodkach, a także szczegółowych kierunków prowadzenia oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych oraz kwalifikacji osób mogących takie oddziaływania prowadzić:

- § 2 ust. 3 pkt. 3 - należy wskazać, iż miejsce do nauki nie powinno być miejscem wspólnym z miejscem zabaw dla dzieci, gdyż takie wspólne pomieszczenie pobytu dziennego nie pozwala dzieciom uczęszczającym do szkoły uczyć się powodując rozproszenie uwagi. Taki zapis jest pogorszeniem sytuacji w odniesieniu do obecnie obowiązującego rozporządzenia;
- § 2 ust. 4 - błędne odniesienie do § 2 ust 3 pkt. 9, gdyż taki punkt nie występuje.

Z uzasadnienia do projektu wynika, że chodzi o zapewnienie żywienia, odzieży i obuwia, a więc należy przywołać § 2 ust 3 pkt. 7;

- § 3 pkt. 1 i pkt. 3 - należy wskazać, iż szkolenia powinny być prowadzone przez ośrodki / instytucje realizujące zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie;
- § 4 pkt. 3 - Ustawa z dn. 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. Nr 180, poz. 1493, z późn zm.) w art.3 pkt. 6 przewiduje „Zapewnienie osobie dotkniętej przemocą w rodzinie, która nie ma tytułu prawnego do zajmowanego wspólnie ze sprawcą przemocy lokalu, pomocy w uzyskaniu mieszkania”. Należy rozważyć pomoc prawną w tym zakresie w ww. okresie monitoringu;
- § 7 - należy dodać zapis „osobę stosującą przemoc w rodzinie wobec, której rozpoznano uzależnienie od alkoholu lub narkotyków i innych środków odurzających, substancji psychotropowych oraz środków zastępczych, kieruje się w pierwszej kolejności na terapię uzależnienia”, tym bardziej, iż taki zapis istnieje w obecnie obowiązującym rozporządzeniu (§ 5);
- § 9 pkt. 2 - należy wskazać, iż szkolenia powinny być prowadzone przez ośrodki / instytucje realizujące zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Z uzasadnienia projektu rozporządzenia wynika, że projektowana regulacja nie wpłynie na sektor finansów publicznych, w tym na budżet państwa i budżety jednostek samorządu terytorialnego. Zdaniem NSZZ „Solidarność” wobec wysokich wymogów kwalifikacji, które powinny posiadać osoby zatrudnione w Specjalistycznych Ośrodkach Wsparcia oraz osoby prowadzące oddziaływania korekcyjno-edukacyjne, niezbędnym będzie zwiększenie środków finansowych na wynagrodzenia. Obecnie zatrudnieni w Specjalistycznych Ośrodkach Wsparcia należą do najniżej wynagradzanych pracowników pomocy społecznej.

Decyzja Prezydium KK nr 34/11

ws. udzielenia zgody na wykorzystywanie nagrania

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na wykorzystanie przez Polskie Radio kopii fonogramu ze zbiorów Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z uroczystości wręczenia w Sztokholmie Nagrody Nobla Czesławowi Miłoszowi oraz z wieczoru autorskiego w Klubie Studenckim Stodoła.

Decyzja Prezydium KK nr 35/11

ws. zgody na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” na materiałach reklamowych premiery filmu kinowego „Czarny czwartek. Janek Wiśniewski padł”, którego oficjalnym dystrybutorem jest firma Kino Świat Sp. z o.o. Prezydium Komisji Krajowej wyraża zgodę na objęcie patronatem filmu „Czarny czwartek. Janek Wiśniewski padł”

Decyzja Prezydium KK nr 36/11

(do użytku służbowego)

POSIEDZENIE Z DN. 21 LUTEGO 2011 R.

Decyzja Prezydium KK nr 37/94

ws. opinii o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pozytywnie opiniuje senacki projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Projekt ustawy wyklucza np. możliwość nabycia prawa do renty rodzinnej w bulwersujących opinię publiczną przypadkach umyślnego zabójstwa żywiciela rodziny. Propozycja ta jest zgodna z formułowanym od wielu lat w doktrynie prawa postulatem wprowadzenia do polskiego prawa ubezpieczeń społecznych klauzuli generalnej pozbawiającej prawa do świadczeń osoby, które swoim nagannym zachowaniem przyczyniły się do wystąpienia ryzyka socjalnego.

Decyzja Prezydium KK nr 38/11

ws. opinii o poselskim projekcie (PiS) ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” uważa, że propozycje zawarte w poselskim projekcie (PiS) ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych doprowadziłyby do nadmiernego chaosu w systemie ubezpieczeń społecznych.

Poprzez częstą możliwość wyboru wielkości odprowadzanej składki do OFE, ryzyko podejmowanych decyzji inwestycyjnych przenosi się z instytucji ubezpieczeniowej na osoby ubezpieczone, które dokonując wyboru i nie dysponując odpowiednią wiedzą inwestycyjną, miałyby problemy z podjęciem racjonalnej decyzji. Ponadto brak wiedzy oraz podejmowane ryzyko, zmuszałoby ubezpieczonych do korzystania z doradztwa inwestycyjnego i co za tym idzie zwiększenia ich kosztów ubezpieczenia społecznego. Co więcej, szerokie możliwości zmiany wielkości inwestowanej poprzez OFE składki mogłyby sprawić, że trudniej byłoby przewidzieć wysokość świadczenia wypłacanego w ramach II filaru.

Wahania rynków kapitałowych mogłyby implikować działania spekulacyjne w ramach możliwości częstej (co 2 lata) zmiany decyzji osób ubezpieczonych co do wysokości udziałów

składki w OFE. Manipulacje wielkością wpływów do OFE byłyby także zagrożeniem dla samego rynku obligacji i akcji, na którym działają OFE. Mając na uwadze powyższe Prezydium KK negatywnie ocenia przedłożony projekt.

Decyzja Prezydium KK nr 39/11

ws. opinii o sejmowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, dokonując oceny sejmowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw przedstawia następującą opinię.

Proponowane zmiany w zdecydowanej większości służą wzmocnieniu skuteczności działań PIP mających na celu wyeliminowanie zjawiska naruszania praw pracowniczych i jako takie zasługują na pozytywnej opinii.

- 1.) Wątpliwości może budzić propozycja ograniczenia zakresu kompetencji kontrolnych i nadzorczych PIP poprzez wyłączenie z zakresu zadań PIP:
 - a) kontroli przestrzegania przepisów bhp przy projektowaniu budowy, przebudowy i modernizacji zakładów pracy oraz stanowiących ich wyposażenie maszyn i innych urządzeń technicznych oraz technologii,
 - b) kontroli przestrzegania obowiązku informowania powiatowych urzędów pracy o zatrudnieniu bezrobotnego lub powierzeniu mu wykonywania innej pracy zarobkowej,
 - c) uczestnictwa w przejmowaniu do eksploatacji wybudowanych lub przebudowanych obiektów budowlanych albo ich części w zakresie ustalonym w odrębnych przepisach. Z uwagi jednak na to, że kontrola taka odbywa się w trybie określonym w odrębnej ustawie z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności (Dz. U. z 2004 r. Nr 204, poz. 2087, z późn. zm.) nie wydaje się celowa krytyczna ocena tej propozycji.
- 2.) Krytycznie ocenić należy natomiast propozycję uzupełnienia procedury powoływania GIP o wprowadzenie dodatkowego warunku zasięgnięcia przez Marszałka Sejmu opinii właściwej komisji sejmowej na temat kandydata na to stanowisko. Wyrazem podległości PIP Sejmowi RP jest przyznanie kompetencji do powoływania GIP Marszałkowi Sejmu. Wprowadzenie warunku zasięgnięcia opinii właściwej komisji sejmowej może dodatkowo utrudnić podjęcie decyzji w sprawie obsady stanowiska GIP. Wydaje się ono zbędne z uwagi na fakt, że w świetle obecnie obowiązujących przepisów powołanie GIP musi być poprzedzone uzyskaniem opinii Rady Ochrony Pracy - organu nadzoru w sprawach dotyczących przestrzegania prawa pracy, bhp, legalności zatrudnienia oraz działalności PIP, złożonego z przedstawicieli środowisk zainteresowanych tą problematyką.
- 3.) W art.11 w pkt 8 i w art. 34 ust.1a wprowadza się nowy prawny środek działania inspektora pracy w postaci polecenia ustnego, bliżej nie sprecyzowany, co do jego charakteru i sposobu egzekwowania jego wykonania. Z dalszych uregulowań wynika, iż będzie on stosowany w razie stwierdzenia naruszeń mniejszej wagi w celu ich usunięcia. Pełni więc podobną rolę, jak decyzje ustne. Nie bardzo wiadomo, w jakim celu został on wprowadzony, skoro inspektor jest w stanie ten sam cel osiągnąć przy pomocy decyzji ustnych. Nasuwają się również wątpliwości co do możliwości wydawania decyzji ustnych po zakończeniu kontroli. Owo zakończenie kontroli z reguły wiąże się z podpisaniem protokołu z kontroli przez podmiot kontrolowany i IP oraz z wydaniem środków prawnych, co zamyka postępowanie kontrolne. W jaki sposób będzie to możliwe po zamknięciu tej procedury?
- 4.) Dość ryzykowny wydaje się zapis wprowadzony w art.22 ust.3 ustawy uprawniający do upoważnienia do kontroli innych pracowników PIP, niż inspektorzy pracy. Dotąd, obok inspektorów w kontrolach uczestniczyli specjaliści z danej dziedziny, posiadający wiedzę przydatną w kontroli. Nie przyniesie oczekiwanego efektu kierowanie jakiegokolwiek osoby zatrudnionej na innym stanowisku, z punktu widzenia efektów kontroli, a zwłaszcza z punktu widzenia skut-

ków wynikających z tego dla podmiotów kontrolowanych przez osoby do tego nieprzygotowane. Dotychczasowe rozwiązanie, tj. kontrole przy udziale specjalistów - wydaje się bardziej słuszne i uzasadnione.

- 5.) W art.37 ustawy uzasadnione byłoby rozszerzenie podmiotów, które należy powiadomić o naruszeniu przepisów, w związku z kontrolą poprzez wprowadzenie Inspekcji Transportu Drogowego, co wiąże się ze współdziałaniem z tym organem w zakresie kontroli przestrzegania przepisów o czasie pracy kierowców na terenie kraju i za granicą.
- 6.) Prezydium KK NSZZ „Solidarność” ze zdziwieniem stwierdza, że projektodawca nie odnotował, że art. 59a oraz art. 70 j ustawy o zakładach opieki zdrowotnej zostały już uchylone.
- 7.) Prezydium KK wnioskuje o zmianę ust 4 art. 79 ustawy z dnia 02.07.2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2010 , Nr 220, poz. 1447 ze zm.) poprzez wyłączenie obowiązku zawiadamiania przez Państwową Inspekcję Pracy o kontroli dotyczącej bezpieczeństwa i higieny pracy.

Decyzja Prezydium KK nr 40/11

ws. opinii o projekcie ustawy KPRM o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” zgłasza następujące uwagi do projektu ustawy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 stycznia 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych.

- Jak wynika z uzasadnienia projektu proponowane zmiany mają na celu w pierwszej kolejności rozwiązanie problemu zagrożenia jakie dla systemu finansów publicznych stwarza narastanie jawnego długu publicznego związane z koniecznością pokrywania niedoboru w FUS powstałego w rezultacie przekazywania części składki na ubezpieczenie emerytalne do OFE. W niedostatecznym zakresie uwzględnia się natomiast w projekcie potrzebę podjęcia działań legislacyjnych zmierzających do zapewnienia ubezpieczonym objętym nowym systemem emerytalnym (tzw. systemem emerytalnym zdefiniowanej składki) odpowiedniego poziomu świadczeń. Reforma emerytalna wprowadzona w dniu 1 stycznia 1999 r. zakładała, że obniżenie wymiaru emerytury z FUS będące konsekwencją wprowadzenia nowego mechanizmu ustalania wysokości emerytury zostanie, przynajmniej w ograniczonym zakresie, zrekompensovane poprzez częściowe zastosowanie kapitałowej metody finansowania przyszłej emerytury. Uznano, że działalność lokacyjna OFE przyniesie wzrost wartości kapitału emerytalnego w takim stopniu, że w przypadku osób przechodzących na emeryturę po ukończeniu 65 lat przeważająca część świadczenia emerytalnego będzie finansowana metodą kapitałową mimo, że wysokość składki przekazywanej do tzw. II filaru jest dużo niższa od części składki przekazywanej do FUS. Projekt zakłada w znacznej części rezygnację z wykorzystania działalności inwestycyjnej OFE jako czynnika podnoszącego wartość kapitału emerytalnego.
- Proponowany mechanizm waloryzacji składek zaewidencjonowanych na subkoncie stawia w niekorzystnej sytuacji osoby urodzone w latach 1949-1968, które zdecydowały się na finansowanie przyszłej emerytury przy pomocy obu wspomnianych wyżej metod. Projekt narusza również zasadę równości wobec prawa w tym zakresie, w jakim przewiduje obciążenie kosztami pokrycia deficytu FUS wynikającego z przekazania części składki na finansowanie emerytur metodą kapitałową wyłącznie ubezpieczonych, którzy zdecydowali się przystąpić do OFE. Warto zauważyć, że w żadnym stopniu propozycje zawarte w opiniowanym projekcie ustawy nie dotyczą osób, które zdecydowały się na pozostanie w całości przy repartycyjnym sposobie finansowania świadczenia emerytalnego. Rozwiązaniem, które mogłoby złagodzić zarzut niekonstytucyjności proponowanego w projekcie mechanizmu waloryzacji składek na ubezpieczenie emerytalne zaewidencjonowanych na subkoncie w ZUS mogłoby być przyznanie przynajmniej ubezpieczonym urodzonym w latach 1949-1968, którzy zdecydowali się na przystąpienie do OFE prawa dokonania ponownego wyboru - czy pozostać przy mieszanym sposobie finansowania świadczeń emerytalnych na nowych warunkach czy też zdecydować się na finansowanie przyszłej emerytury w całości z FUS (z jednoczesnym umożliwie-

niem tym ubezpieczonym przekazania zgromadzonego do tej pory kapitału emerytalnego do FUS i zwiększenia w ten sposób podstawy wymiaru emerytury finansowanej metodą reparycyjną).

- Zastrzeżenia budzi zastosowanie w projekcie opiniowanej ustawy odmiennych od przyjętych do tej pory w ustawie z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 34, poz. 189, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o o.f.f.e.”, zasad podziału środków zaewidencjonowanych na subkoncie w ZUS w razie rozwodu, unieważnienia małżeństwa, ustania, wyłączenia lub ograniczenia wspólności ustawowej oraz śmierci posiadacza subkonta. Ustawa o o.f.f.e. przyjmuje odmienne zasady podziału tych środków w przypadku rozwodu, unieważnienia małżeństwa oraz ustania, wyłączenia lub ograniczenia wspólności ustawowej między członkiem tego funduszu i jego małżonkiem oraz w przypadku śmierci członka OFE. W pierwszym przypadku jedyną formą podziału środków stanowiących przedmiot wspólności majątkowej jest ich przekazanie byłemu małżonkowi (lub małżonkowi w razie zniesienia ustroju wspólności majątkowej) w ramach wypłaty transferowej na jego rachunek w OFE. W przypadku śmierci członka OFE fundusz dokonuje wypłaty transferowej jedynie połowy środków zgromadzonych przez niego na jego rachunku, na rachunek małżonka zmarłego w OFE w zakresie w jakim środki te stanowiły przedmiot wspólności majątkowej zaś środki, które nie zostały wykorzystane w ten sposób są przekazywane w formie jednorazowej wypłaty lub wypłaty w ratach - osobom wskazanym przez zmarłego (tzw. osobom uposażonym), a w razie braku takiego wskazania wchodzi w skład spadku. W art. 40f ust. 2 projektu opiniowanej ustawy przewiduje się, że jedyną formą podziału środków zaewidencjonowanych na subkoncie będzie ich zaewidencjonowanie na subkoncie osoby, która nabyła prawo do tych środków. Oznacza to, że w razie śmierci osoby będącej członkiem OFE podział środków w postaci jednorazowej lub ratalnej wypłaty na rzecz osób uposażonych lub spadkobierców będzie dotyczyć wyłącznie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, zaś podział środków zaewidencjonowanych na subkoncie będzie polegał wyłącznie na ich zaewidencjonowaniu na subkoncie osoby uprawnionej. Jest to odstępstwo od zasady dziedziczenia środków przekazywanych na finansowanie emerytury metodą kapitałową w przypadku śmierci ubezpieczonego przed nabyciem prawa do emerytury. Jednorazowa wypłata będzie stosowana wyłącznie po osiągnięciu wieku 60 lat przez kobiety i 65 lat przez mężczyzn, dla których ZUS wprowadził subkonto, które jednak nie będą mogły spożytkować zaewidencjonowanych w ten sposób środków poprzez ich uwzględnienie w podstawie wymiaru emerytury kapitałowej z uwagi na nie stosowanie do nich ustawy o emeryturach kapitałowych. Będzie to możliwe jednak jedynie o tyle, o ile kwota środków zaewidencjonowanych na subkoncie będzie niższa od dwudziestokrotności kwoty dodatku pielęgnacyjnego. W przeciwnym wypadku wypłata będzie dokonywana w formie świadczenia kapitałowego. Dla złagodzenia zarzutu niekonstytucyjności i czytelności projektowanych rozwiązań oraz zachowania integralności części kapitałowej systemu emerytalnego należy uzupełnić projektowane rozwiązania, o możliwość jednorazowej lub ratalnej wypłaty połowy środków zgromadzonych na „subkoncie” (w części kapitałowej systemu ZUS) zmarłego, przed nabyciem prawa do emerytury ubezpieczonego z równoczesnym zapewnieniem pełnego dziedziczenia praw majątkowych osób wskazanych przez zmarłego ubezpieczonego (tzw. osób uposażonych), oraz wniesienia w razie braku takiego wskazania tych środków do spadku.
- Założenie, że wprowadzenie indywidualnych kont zabezpieczenia emerytalnego (IKZE) przyczyni się do wzrostu zainteresowania dobrowolnymi formami oszczędzania na starość jest zbyt optymistyczne. Warto zauważyć, że w Polsce od wielu lat funkcjonują rozwiązania prawne umożliwiające indywidualne (IKE) lub grupowe (PPE) dobrowolne gromadzenie środków z przeznaczeniem na ich wykorzystanie po osiągnięciu wieku emerytalnego. Cieszą się one jednak nikłym zainteresowaniem. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać przede wszystkim w trudnej sytuacji materialnej polskiego społeczeństwa i kondycji finansowej pracodawców, która dodatkowo uległa pogorszeniu wskutek światowego kryzysu finansowego, jak również w niewykorzystaniu przez ustawodawcę wszystkich możliwych zachęt (przede wszystkim podatkowych) do oszczędzania na starość w IKE i w PPE. Propozycję powołania do życia IKZE można traktować jako wyraz chęci wzmocnienia segmentu indywidualnego oszczędzania na starość (IKE) oraz przynajmniej częściowego zrekompensowania OFE znaczącego zmniejszenia części składki przekazywanej na finansowanie przyszłej emerytury me-

todą kapitałową. Z uwagi na to, że zdecydowana większość polskiego społeczeństwa przeznacza uzyskiwane dochody na finansowanie bieżących potrzeb konsumpcyjnych i nie dysponuje nadwyżkami, które mogłyby być przeznaczone na konsumpcję po przejściu na emeryturę - żaden ze wspomnianych wyżej celów nie zostanie osiągnięty. Chyba, że chodzi o uzyskanie argumentu wyjaśniającego przyszłym emerytom powody niesatysfakcjonującej wysokości otrzymywanych przez nich świadczeń. Krytycznie ocenić należy również brak w projekcie propozycji mających na celu ożywienie PPE.

- Zmniejszenie wysokości składki przekazywanej do OFE bez wątplenia wpłynie na rynek powszechnych towarzystw emerytalnych oraz rynek kapitałowy w Polsce. Należy liczyć się ze zmniejszeniem liczby towarzystw zainteresowanych prowadzeniem OFE w naszym kraju oraz z ograniczeniem ilości środków będących w dyspozycji OFE na rynku finansowym. Nie zmieni tej oceny propozycja zwiększenia limitów inwestycyjnych dla akcji z obecnych 40 % do proponowanych 95 %. Zmniejszenie wysokości składki przekazywanej do OFE może oznaczać początek procesu stopniowej likwidacji kapitałowego segmentu ubezpieczenia emerytalnego.
- Krytycznie ocenić należy brak w przedstawionym do zaopiniowania projekcie ustawy propozycji rozwiązań zmierzających do obniżenia kosztów funkcjonowania OFE oraz zapewnienia kapitałowi emerytalnemu bezpieczeństwa w okresie poprzedzającym przejście na emeryturę, które znalazły się w przedstawionych wcześniej przez Radę Ministrów założeniach reformy kapitałowego segmentu ubezpieczenia emerytalnego. Mimo, że zbliża się termin wypłat pierwszych dożywotnich emerytur kapitałowych (1 stycznia 2014 r.) nie przedstawiono w projekcie propozycji rozwiązań ustawowych określających zasady wypłat z systemu kapitałowego.
- Wątpliwości może budzić propozycja usytuowania przepisów określających zasady wypłacania świadczeń kapitałowych w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych. Jak dotąd ustawa ta regulowała jedynie kwestie związane z organizacją i finansowaniem ubezpieczeń społecznych, zaś zasady nabywania prawa do świadczeń ubezpieczeniowych były regulowane w odrębnych ustawach. Projekt zakłada ulokowanie przepisów regulujących zasady nabywania prawa do świadczeń kapitałowych (bądź co bądź świadczeń z ubezpieczenia emerytalnego) w ustawie o charakterze ustrojowym.

Prezydium NSZZ „Solidarność” nie wyraża zgody na jednokierunkowe zmiany ograniczone w swym zasięgu do korekty w części dotyczącej lokowania składki. Domagamy się szerokiej i kompleksowej debaty społecznej na temat funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych.

Decyzja Prezydium KK nr 41/11

ws. powołania Rady Fundacji Promocji „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, działając na mocy uchwały KK nr 664/99 z dnia 26 sierpnia 1999 r., powołuje Radę Fundacji Promocji „Solidarność” z siedzibą w Gdańsku w następującym składzie:

1. Andrzej Adamczyk
2. Bogdan Biś
3. Maria Szymańska
4. Katarzyna Zimmer-Drabczyk
5. Ewa Zydorek

a na przewodniczącego Rady powołuje Bogdana Bisia.

Decyzja wchodzi w życie z dniem jej podjęcia, jednocześnie traci moc decyzja Prezydium KK nr 47/03 z dnia 8 kwietnia 2003 r.

Decyzja Prezydium KK nr 42/11

ws. zmiany nazwy Krajowej Sekcji Pracowników Szkół Artystycznych NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, działając na mocy postanowień par.7 ust. 2 uchwały KK nr 17/08 z późniejszymi zmianami, dokonuje na podstawie wniosku złożonego przez Radę Krajowej Sekcji Pracowników Szkół Artystycznych NSZZ „Solidarność” zmiany nazwy Sekcji w Rejestrze Krajowych Sekcji Branżowych na: Krajowa Sekcja Szkół Artystycznych NSZZ „Solidarność”. Decyzja wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Decyzja Prezydium KK nr 43/11

ws. wniosku do KFS o refundację kosztów pikiety przed PPG Polifarb -Cieszyn S.A.

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w oparciu o par.8 pkt 2c regulaminu Krajowego Funduszu Strajkowego, występuje do Rady Krajowego Funduszu Strajkowego o refundację kosztów transportu dla uczestników pikiety o przywrócenie do pracy przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Polifarb - Cieszyn S.A. Mirosława Kitowskiego

Pikieta odbyła się w dniu 18 lutego 2011 r. w godz. od 13.10 do 14.30.

Decyzja Prezydium KK nr 44/11

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 45/11

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 46/11

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 47/11

ws. przedstawiciela NSZZ „Solidarność” w Komitecie Monitorującym Fundusze Norweskie

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” odwołuje Stefana Kubowicza z funkcji członka Komitetu Monitorującego dla Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego i powołuje na jego miejsce Jerzego Jaworskiego jako przedstawiciela NSZZ „Solidarność”.

DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ

SOLIDARNOŚĆ DOMAGA SIĘ KOMPLEKSOWEJ DEBATY SPOŁECZNEJ DOT. SYSTEMU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Prezentujemy chronologię podejmowanych przez NSZZ „Solidarność” działań w zakresie systemu ubezpieczeń społecznych.

Minister Michał Boni przekazał 24 stycznia 2011 r. do konsultacji projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu emerytalnego.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” oceniła negatywnie zaproponowane przez Rząd RP zmiany w sposobie lokowania składki emerytalnej w systemie ubezpieczeń społecznych. Zmiany mają służyć doraźnemu zabezpieczeniu potrzeb budżetu państwa, kosztem składek emerytalnych milionów Polaków, zaniedbując równocześnie działania na rzecz poprawy funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych. Przedstawione propozycje nie uwzględniają nieuchronnych zmian w strukturze demograficznej, a ich efektem będzie nadmierny wpływ polityczny na system emerytalny. Wątpliwości budzą też mało wiarygodne obietnice utrzymania dziedziczenia środków przekazywanych po zmianach w systemie ubezpieczeń społecznych na specjalne indywidualne konto w ZUS-ie. Potęguje je fakt, że warunkuje się to niewliczaniem tych środków do jawnego długu publicznego. Komisja Krajowa NSZZ Solidarność nie zgodziła się na jednokierunkowe zmiany, ograniczone w swym zasięgu do korekty w części lokowania składki przy jednoczesnym pozostawieniu modelu ustalania świadczeń w oparciu o zdefiniowaną składkę.

Zdaniem Związku należy przeprowadzić kompleksową debatę społeczną na temat funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych, która powinna rozpocząć się od jego oceny, wskazania perspektyw i wypracowania szerokiego poparcia dla ewentualnych zmian.

27 stycznia 2011 r. w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Prezydium Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych. Spotkanie prowadził Przewodniczący Komisji, Wicepremier, Minister Gospodarki, Waldemar Pawlak. Minister Michał Boni przedstawił propozycje szerokich konsultacji społecznych projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych. Ustalono, że w dniu 17 lutego br. odbędzie się posiedzenie plenarne Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych poświęcone dyskusji m.in. nad wynikami konsultacji społecznych projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem

28 stycznia 2011 r. Zespół problemowy ds. ubezpieczeń społecznych Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych debatował w przedmiotowej sprawie. Minister Michał Boni na pierwszym spotkaniu Zespołu w dniu 28 stycznia br. przedstawił propozycje rozwiązań zawartych w przedłożonym do konsultacji projekcie ustawy.

4 lutego 2011 r. odbyło się posiedzenie Zespołu problemowego ds. ubezpieczeń społecznych Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych, na którym kontynuowano dyskusję na temat proponowanych zmian związanych z funkcjonowaniem OFE. Podstawowym tematem wokół którego koncentrowała się dyskusja były sprawy będące konsekwencją przyjętych przez rząd wskaźników makroekonomicznych, na których zostały oparte wyliczenia przyszłych emerytur, zarówno przysługujących z pierwszego jak i drugiego filaru.

Na kolejnym posiedzeniu w dniu **11 lutego 2011 r.** członkowie Zespołu otrzymali materiały zawierające wyliczenia proponowanych przez rząd zmian w systemie emerytal-

nym. Oprócz wyliczeń dotyczących obniżenia składki - z 7,3% do 2,3% od tego roku, przedstawiono wyliczenia wysokości emerytur i stóp zastąpienia przy różnych scenariuszach podnoszenia limitu akcyjnego dla OFE. W trakcie spotkania zarówno rząd jak i niezależni eksperci przedstawili swoje symulacje w tym zakresie.

17 lutego 2011 r. obradowała Komisja Trójstronna ds. Społeczno-Gospodarczych. Minister Michał Boni przybliżył stan konsultacji w sprawie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu emerytalnego. Proponowane w projekcie ustawy zmiany mają polegać na:

- podwyższeniu części składki emerytalnej przekazywanej do FUS i odpowiednim obniżeniu składki przekazywanej do OFE
- utworzeniu w ramach konta ubezpieczonego w ZUS - subkonta, na którym ewidencjonowane będą składki
- ustaleniu dla tego subkonta nowych zasad waloryzacji
- ustaleniu zasad dziedziczenia składki zapisanej na nowym subkoncie ZUS
- wprowadzeniu nowej, wspieranej przez państwo ulga podatkowa, formy oszczędzania na emeryturę
- podwyższeniu limitu inwestowania przez OFE na giełdzie

21 lutego 2011 r. NSZZ „S” przyjęło opinię w sprawie zmian w systemie ubezpieczeń społecznych przedstawione przez rząd. Dotyczą one m.in. zmniejszenia składki wpłacanej do otwartych funduszy emerytalnych.

- Proponowane przez rząd zmiany mają przede wszystkim poprawić sytuację finansów publicznych. Niestety nie uwzględniają one potrzeby zapewnienia ubezpieczonym objętym nowym systemem emerytalnym odpowiedniego poziomu świadczeń - mówi Henryk Nakonieczny, członek prezydium Komisji Krajowej. - Domagamy się kompleksowej debaty społecznej na temat funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych - dodaje Nakonieczny.

Niejasne i skomplikowane są zdaniem „S” zaproponowane zasady dziedziczenia środków gromadzonych w ZUS. Związkowcy domagają wprowadzenia możliwości jednorazowej lub ratalnej wypłaty połowy

środków zgromadzonych w części kapitałowej systemu ZUS.

- Zgodnie z projektem nie będzie dziedziczenia w takiej formie jak obecnie. Będzie tylko przepisanie zapisu księgowego na subkonto uposażonego - tłumaczy dr Marcin Zieleniecki, ekspert NSZZ „S”.

Krytycznie „S” ocenia również brak propozycji obniżenia kosztów funkcjonowania OFE oraz zabezpieczenia środków gromadzonych w funduszach w okresie poprzedzającym przejście na emeryturę. Takie propozycje były w przedstawionych wcześniej przez radę ministrów założeniach do reformy kapitałowego segmentu ubezpieczenia emerytalnego.

Za zbyt optymistyczne związkowcy uznają założenie, że wprowadzenie indywidualnych kont zabezpieczenia emerytalnego (IKZE) przyczyni się wzrostu zainteresowania dobrowolnymi formami oszczędzania na starość. Formy, które obecnie funkcjonują: indywidualne (IKE) czy grupowe (Pracownicze Program Emerytalne) cieszą się nikłym zainteresowaniem. „Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać przede wszystkim w trudnej sytuacji materialnej polskiego społeczeństwa i kondycji finansowej pracodawców (...), jak również w niewykorzystaniu przez ustawodawcę wszystkich możliwych zachęt (przede wszystkim podatkowych) do oszczędzania na starość w IKE i w PPE” - czytamy w opinii „S”.

Związkowcy nie mają wątpliwości, że zmniejszenie składki przekazywanej do OFE wpłynie na rynek kapitałowy w Polsce. Zdaniem „S” należy liczyć się ze zmniejszeniem liczby towarzystw zainteresowanych prowadzeniem OFE oraz z ograniczeniem ilości środków będących w dyspozycji OFE na rynku finansowym. „Zmniejszenie wysokości składki przekazywanej do OFE może oznaczać początek procesu stopniowej likwidacji kapitałowego segmentu ubezpieczenia emerytalnego” - napisali w opinii związkowi eksperci.

Dziedziczenie, gwarancje wysokości waloryzacji środków zaewidencjonowanych na nowym specjalnym subkoncie w ZUS, uzależnienie inwestycji od wieku ubezpieczonego, nadzór społeczny nad funduszami - to ustalenia ze spotkania Zespołu ds. ubezpieczeń społecznych Komisji Trójstronnej, które odbyło się 2 marca 2011 r. w Warszawie.

W pracach zespołu udział wzięli minister Michał Boni, który podsumował dotychczasowe konsultacje i ustosunkował się do przedstawionych przez partnerów społecznych opinii. - Z informacji przekazanej przez ministra Boniego wynika, że zostanie uwzględniony postulat dziedziczenia środków gromadzonych na subkoncie w ZUS, na podobnych zasadach jak obecnie - mówi Henryk Nakonieczny, członek prezydium Komisji Krajowej. Strona rządowa akceptuje również potrzebę społecznej kontroli nad funduszami emerytalnymi. Szczegółowa propozycja nie jest jeszcze znana. w skład rady mogliby wejść przedstawiciele KT i siedmiu przedstawicieli świata nauki.

Zdaniem Henryka Nakoniecznego istotne jest również to, że strona rządowa jest gotowy rozpocząć prace nad projektem ustawy, która wprowadzałaby wielofundusowość. Mechanizm ten miałby pozwolić na uzależnienie rodzaju inwestycji od wieku klienta, co nie tylko zwiększy oczekiwaną stopę zwrotu, ale także zredukuje ryzyko wobec osób, które zbliżają się do osiągnięcia

wieku emerytalnego. Była to jedna z uwag "S" zgłaszana do projektu ustawy o otwartych funduszach emerytalnych.

NSZZ "S" w opinii do rządowego projektu podkreślał, że proponowane przez rząd zmiany mają przede wszystkim poprawić sytuację finansów publicznych. Nie uwzględniały one potrzeby zapewnienia ubezpieczonym objętych nowym systemem emerytalnym odpowiedniego poziomu świadczeń.

Aby ograniczyć przyrost długu publicznego i deficytu, rząd chce, by zamiast 7,3-proc. składki emerytalnej do Otwartych Funduszy Emerytalnych trafiało 2,3 proc. Pozostałe 5 proc. ma być księgowane na kontach osobistych w ZUS. Od 2013 r. te proporcje zaczną się zmieniać. W roku 2017 do OFE przekazywane byłoby 3,5 proc., a 3,8 proc. na subkonto w ZUS-ie. Planowane jest też wprowadzenie ulg podatkowych dla osób dodatkowo oszczędzających na emeryturę.

Na łamach Biuletynu Informacyjnego będziemy prezentować kolejne działania w tej sprawie podejmowane przez Związek.

WSKAŹNIKI GUS

Wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych w styczniu 2011 r.

Wyszczególnienie	I 2011	
	I 2010 = 100	XII 2010 = 100
O G Ó Ł E M.	103,8	101,2
w tym:		
Żywność, napoje bezalkoholowe i alkoholowe oraz wyroby tytoniowe	104,8	101,5
Żywność i napoje bezalkoholowe.	104,8	101,7
Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe	104,7	100,7
Odzież i obuwie	97,2	97,5
Mieszkanie	105,1	102,2
Użytkowanie mieszkania i nośniki energii	106,1	102,6
Wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	101,3	100,6
Transport	107,2	101,4

**Przeciętne zatrudnienie i wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw¹
w styczniu 2011 r.**

Wyszczególnienie	I 2011		
	w liczbach bezwzględnych	XII 2010=100	I 2010=100
Sektor przedsiębiorstw			
Zatrudnienie w tys.	5501,2	102,3	103,8
Przeciętne wynagrodzenie ogółem (brutto) w zł.	3391,59	88,1	105,0
w tym bez wypłat z zysku	3391,30	88,2	105,0

Budownictwo mieszkaniowe^{a)} w styczniu 2011 r.

Formy budownictwa	2010		2011		
	I-XII		I		
	liczba mieszkań	I-XII 2009=100	liczba mieszkań	XII 2010=100	I 2010=100
Mieszkania oddane do użytkowania					
Ogółem	135715	84,8	9306	62,0	72,8
Spółdzielcze	5146	70,9	132	29,5	11,6
Indywidualne	70425	97,9	5909	74,6	91,8
Przeznaczone na sprzedaż	53225	73,6	2981	52,4	64,1
Pozostałe ^{b)}	6919	81,9	284	30,1	50,1
Mieszkania, których budowę rozpoczęto					
Ogółem	158064	110,6	6247	77,7	140,4
Spółdzielcze	4644	110,7	95	16,6	36,8
Indywidualne	86477	96,3	2562	110,7	134,0
Przeznaczone na sprzedaż	63015	142,2	3213	63,3	154,0
Pozostałe ^{b)}	3928	85,4	377	502,7	195,3
Mieszkania, na realizację których wydano pozwolenia					
Ogółem	174929	97,8	9612	69,3	90,8
Spółdzielcze	3530	95,0	224	209,3	121,1
Indywidualne	98934	96,1	5232	77,2	88,7
Przeznaczone na sprzedaż	68581	108,2	4079	61,0	92,2
Pozostałe ^{b)}	3884	44,5	77	26,0	93,9

b) zakładowe, komunalne, społeczne czynszowe.

• Źródło: GUS

DZIAŁ DS. WALKI Z BEZROBOCIEM

KOMITET KOORDYNACYJNY NSRO 2007 - 2013

Z udziałem Ministra Rozwoju Regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej oraz przedstawicieli Komisji Europejskiej panów Patricka Amblarda i Aurelio Cecilio odbyło się ósme posiedzenie Komitetu Koordynacyjnego NSRO - 9 lutego 2011 r.

Pan M. Kalupa z Departamentu Koordynacji Wdrażania Funduszy UE przedstawił informację o stanie realizacji NSRO oraz programów operacyjnych na dzień 30 stycznia 2011r.

Według informacji złożono 161,5 tys. wniosków o dofinansowanie na kwotę prawie 496 mld zł, z czego podpisano 51,3 tys. umów na kwotę 252,2 mld zł, w tym dofinansowanie z UE wyniosło 155,8 mld zł tj. 59,7% alokacji (Komisja Europejska do końca stycznia wypłaciła Polsce 9,4 mln Euro co razem z zaliczkami wyniosło 15,6 mln Euro). Według informacji to więcej niż Polska oczekiwała. Kwota ta stanowi 20,5 % wszystkich środków wypłaconych przez Komisję Europejską państwom członkowskim.

W ramach tych środków najwięcej nowych miejsc pracy utworzono za pośrednictwem regionalnych programów operacyjnych.

W tym punkcie przedstawiciel Forum Związków Zawodowych w imieniu partnerów społecznych zwrócił uwagę, że według Ministerstwa Rozwoju Regionalnego nie są rekomendowane do wsparcia, z dodatkowych bądź realokowanych środków, działania w sektorach o mniejszym znaczeniu gospodarczym, związanych z kapitałem ludzkim i infrastrukturą społeczną. Świadczy to o braku dialogu partnerskiego, jak i o budowie państwa obywatelskiego bez udziału znacznej części obywateli.

W toku debaty nad informacją departamentu przedstawiciel Komisji Europejskiej Aurelio Cecilio zwrócił uwagę, aby lepiej wykorzystywać środki na zasoby siły roboczej i wsparcie przedsiębiorców w zakresie zatrudnienia pracowników. W zakresie sprawozdania polskiego Komisja Europejska oczekuje na informację o konkretnych wskaźnikach wzrostu zatrudnienia.

Dalej podsekretarz stanu Waldemar Sługocki przedstawił alokację dodatkowych środków wspólnotowych oraz realokację w ramach krajowych i regionalnych programów operacyjnych, przypominając uchwałę Komitetu Koordynacyjnego NSRO z czerwca ubiegłego roku, w zakresie podziału środków rezerwy na: 68% środków na krajowe programy operacyjne, 24% środków na regionalne programy operacyjne, 8% środków na usuwanie skutków powodzi.

W kolejnych punktach po burzliwej debacie Komitet Koordynacyjny przyjął uchwały w sprawie alokacji dodatkowych środków wspólnotowych oraz realokacji krajowych programów operacyjnych (37 głosów za, 9 przeciw, głosowałem za) oraz w sprawie realokacji w ramach regionalnych programów operacyjnych (27 za, 7 przeciw, wstrzymujących się 9. Głosowałem przeciw wykreśleniu rekomendacji dla obszarów sportu i rekreacji).

Następnie Dyrektor Departamentu Koordynacji Polityki Strukturalnej Piotr Żuber przedstawił wnioski dla polityk spójności w świetle wyników prac analityczno - ewaluacyjnych. W ramach zaleceń horyzontalnych środki należy koncentrować i kierować na obszary priorytetowe NSRO i 9 strategii rozwoju przy integracji terytorialnej.

W zakresie obszaru kapitału ludzkiego i zatrudnienia należy bardziej powiązać edukację z rynkiem pracy, kontynuować wsparcie przedsiębiorczości, poprawić ofertę szkoleniową, wzmocnić aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, bezpośrednio wsparcie przedsiębiorców, szczególnie w zakresie innowacyjności.

Przedłożono również zalecenia dla programowania i wdrażania działań w obszarach infrastruktury transportowej (koncentracja działań na dużych inwestycjach sieciowych) i ochronie środowiska (ochrona przed skutkami powodzi).

- *Jacek Smagowicz*
Warszawa, dnia 09 lutego 2011r.

WPLYW POLITYKI SPÓJNOŚCI NA POZIOM I JAKOŚĆ ZATRUDNIENIA W POLSCE

Celem badań była analiza i ocena wpływu interwencji współfinansowanych z funduszy strukturalnych w UE w ramach polityki spójności na poziom i jakość zatrudnienia z uwzględnieniem wymagań gospodarki opartej na wiedzy.

W analizach makro zostały uwzględnione wszystkie interwencje współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Funduszu Spójności w ramach programów operacyjnych przewidzianych w Narodowym Planie Rozwoju na lata 2004 - 2006.

Główne wnioski

Ogólny trend zmian na rynku pracy w Polsce po akcesji do UE jest pozytywny, wskaźnik zatrudnienia w okresie 2004 - 2008 rósł w tempie 1,86 pp., wskaźnik zatrudnienia ludności w wieku 15 - 64 wyniósł w 2006r. 54,5 pp. - zatem cele NPR zostały osiągnięte.

W latach 2004 - 2008 zatrudnienie osób w wieku 15 - 64 wzrosło o ponad 2,2 mln osób. W 2008r. wpływ polityki spójności na wzrost zatrudnienia wyniósł od 46 do 124 tys. osób, czyli od 0,35 do 0,93 proc. w porównaniu do liczby pracujących w 2003r. Polityce spójności można przypisać 2,1 - 5,6 proc. ogólnego wzrostu zatrudnienia, jak również pozytywny wpływ w przypadku osób w wieku 15 - 24 lata, osób z wykształceniem podstawowym oraz osób pracujących na stanowiskach robotników przemysłowych i rzemieślników oraz operatorów i monterów maszyn i urządzeń. Stopa bezrobocia spadła w wyniku wykorzystania funduszy maksymalnie o 0,7 pp. Udział pracujących w sektorze rolniczym, przemysłowym i usługowym wyniósł w 2008r. odpowiednio 14%, 32%, 54%.

Należy podkreślić, że struktura zawodowa i sektorowa pracujących zmienia się w kierunku gospodarki opartej na wiedzy. Analiza zmian kapitału ludzkiego mierzona udziałem zatrudnionych z wyższym wykształceniem w ogóle zatrudnionych pokazuje, że udział ten rośnie prawie we wszystkich sekcjach.

Znaczny bezpośredni wpływ działań finansowych z funduszy na zatrudnienie można zaobserwować w przedsiębiorstwach,

które otrzymały wsparcie w ramach Priorytetu II Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw. W przedsiębiorstwach liczba miejsc pracy w okresie 2004 - 2008 wzrosła średnio o 7,57, natomiast w zaliczonych do próby kontrolnej przedsiębiorstwach nie objętych wsparciem jedynie o 0,45 miejsca pracy. Dodatkowość wsparcia w zakresie miejsc pracy utworzonych oszacowano na 78%. Przekłada się to na około 30 tys. miejsc pracy netto stworzonych w latach 2004 - 2008.

W przedsiębiorstwach korzystających z funduszy 46% tworzonych miejsc pracy było przeznaczonych dla specjalistów, techników oraz operatorów i monterów maszyn, czyli kategorii zawodowych uważanych za nośniki gospodarki opartej na wiedzy.

Przeszło trzy czwarte miejsc pracy to miejsca trwałe, które zostały zachowane przez co najmniej dwa lata po usunięciu dofinansowania. Firmy objęte wsparciem w ramach Priorytetu II SPO WKP tworzyły średnio 5,45 trwałych miejsc pracy. Przedsiębiorstwa te częściej zatrudniały osoby długotrwale bezrobotne i niepełnosprawne. Firmy, które wykorzystały to wsparcie na wprowadzenie nowoczesnych technologii i rozwiązań organizacyjnych lepiej poradziły sobie z załamaniem koniunktury w latach 2008 - 2009, co przełożyło się m.in. na zdolność utrzymania miejsc pracy.

Rekomendacje dotyczące programowania i wdrażania interwencji polityki spójności w obszarze rynku pracy:

- potrzebne jest lepsze dopasowanie instrumentów polityki spójności w zakresie zatrudnienia do strategii rozwoju gospodarczego i rynku pracy i dostosowanie tych instrumentów do tworzonych długo i średnio okresowej strategii kraju i dzieleniu strategii rozwoju zasobów ludzkich oraz strategii rozwoju regionalnego,
- wskazane wydaje się kierowanie w dalszym ciągu instrumentów polityki spójności na wspieranie konwergencji społecznej na rynku pracy,
- należałoby w programowaniu polityki spójności adresować wsparcie bezpo-

średnio do branż opartych na wiedzy i branż wysokich technologii,

- wsparcie dla firm należałoby łączyć w pakiety finansowe zarówno z EFRR i EFS,
- wskazane jest wspieranie firm mikro, firm średnich (w których tworzonych jest, dzięki projektom, najwięcej trwałych miejsc pracy),
- niezbędne jest ujednoczenie definicji monitorowanych wskaźników, aby zapewnić porównywalność zbieranych danych,
- zaleca się wzbogacenie baz danych Krajowego Systemu Monitorowania Rynku Pracy o informacje dotyczące korzystania ze wsparcia w ramach aktywnych polityk

rynku pracy oraz źródeł finansowania tego wsparcia, a także zapewnienie wprowadzenia tych danych w ujednoczony sposób na poziomie powiatowych urzędów pracy (pierwsza faza) oraz gmin (druga faza).

Wykorzystano dane Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.

- *Jacek Smagowicz*
Gdańsk, dnia 21 lutego 2011 r.

USTAWA O PROMOCJI ZATRUDNIENIA I INSTYTUCJACH RYNKU PRACY

Szanowna Pani
Jolanta Fedak
Minister Pracy i Polityki Społecznej
Warszawa

WZB/15/11

Dotyczy: zmiany art. 33 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy

Szanowna Pani Minister

Zwracam się z prośbą o podjęcie działań legislacyjnych w zakresie art. 33 ust. 4 pkt 1 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 Nr 69 poz. 415 i n.).

Obecnie obowiązujący przepis powoduje, iż zarejestrowane osoby bezrobotne korzystające z projektów realizowanych przez instytucje szkoleniowe, na czas uczestnictwa

w szkoleniach, tracą status osoby bezrobotnej, jako że nie spełniają przesłanki określonej w art. 2 ust. 2 pkt 2 lit. f ustawy. W związku z powyższym osoby te nie mają możliwości korzystania z usług i instrumentów oferowanych przez publiczne służby zatrudnienia. Powyższa sytuacja nie dotyczy natomiast osób uczestniczących w szkoleniach organizowanych przez powiatowe urzędy pracy. Takie rozwiązanie klóci się z konstytucyjną zasadą równości obywateli wobec prawa.

Mając na uwadze zasadność wprowadzenia zmiany zwracamy się z prośbą o pilne podjęcie stosownej inicjatywy ustawodawczej.

- *Z wyrazami szacunku*
Jacek Smagowicz, Członek Komisji Krajowej NSZZ Solidarność

INFORMACJE RÓŻNE

RZĄD ŁAMIE DIALOG SPOŁECZNY DWA RAZY W TYGODNIU

Rząd wciąż łamie dialog społeczny - alarmuje Solidarność. Dowodem jest przygotowana przez Związek biała księga przykładów nieprzestrzegania przez gabinet Donalda Tuska trybu obowiązkowych konsultacji z partnerami społecznymi.

Opracowanie zawiera 50 przykładów złamania przez rząd zasad obowiązkowych konsultacji aktów prawnych, przesłanych „Solidarność” w okresie od czerwca do grudnia 2010 roku. Zastrzeżenia dotyczą nie tylko projektów rozporządzeń, ale i ustaw, w tym

Kodeksu pracy. Większość odnotowanych naruszeń dotyczy skracania czasu konsultacji oraz nieprawidłowych zastrzeżeń przedstawicieli rządu, według których niezgłoszenie uwag przez związek traktowane było jako akceptacja projektu. Często podawano też niewłaściwą podstawę prawną trybu konsultacji.

To kolejna biała księga przykładów nieprzestrzegania przez rząd obowiązku konsultacji ze związkami zawodowymi zmian w prawie. Poprzednia obejmowała okres od czerwca 2008 r. do maja 2010 roku. Opracowanie w lipcu przekazaliśmy przewodniczącemu Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych (TK) wicepremierowi Wal-

demarowi Pawlakowi. Liczyliśmy na interwencję w poszczególnych ministerstwach i koniec tych złych praktyk. Niestety, kolejny raport pokazuje, że rząd wciąż nie dba o dialog społeczny - mówi Zbigniew Kruszyński, ekspert „Solidarności” w TK.

Białą księgę przykładów nieprzestrzegania przez rząd obowiązkowych konsultacji z partnerami społecznymi szef „Solidarności” Piotr Duda przekazał wicepremierowi Waldemarowi Pawlakowi podczas obrad Trójstronnej Komisji.

Więcej na stronie www.solidarnosc.org.pl

DOŚĆ NIEWYPŁACANIA WYNAGRODZEŃ

Ukrócenie bezkarności pracodawców, którzy nie wypłacają wynagrodzeń - taki cel mają propozycje przesłane przez NSZZ "S" do Głównego Inspektora Pracy. Możliwość składania pozwów zbiorowych przez pracowników, nowe zadania dla Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, czy ogólnopolski rejestr pracodawców niewypłacających wynagrodzeń - to niektóre z nich.

Propozycje zmian w prawie, które poprawią sytuację pracowników nieotrzymujących na czas wynagrodzenia przesłał wczoraj do Głównego Inspektora Pracy, przewodniczący Komisji Krajowej, Piotr Duda. Jedną z nich jest umożliwienie FGŚP wspieranie pracowników, którym pracodawca nie wypłacił wynagrodzenia w terminie. Podstawą byłoby stwierdzenie naruszenia przez Inspekcję Pracy. Roszczeń wobec pracodawców dochodziłby FGŚP.

NSZZ "S" postuluje również wprowadzenie możliwości składania pozwów grupowych z zakresu prawa pracy oraz uzupełnienie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary o przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową.

Naszym zdaniem umożliwienie pracownikom dochodzenia swoich roszczeń w trybie pozwów zbiorowych pozwoliłoby uprościć i przyspieszyć procedury sądowe także w sprawach o wypłatę zaległego wynagrodzenia - mówi dr Anna Reda, ekspert "S" w zespole powołanym przez GIP.

Związek postuluje również przyznanie organom Inspekcji Pracy uprawnienia do prowadzenia postępowania przygotowawczego w przypadku przestępstw przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Na ograniczenie zjawiska niewypłacania wynagrodzeń może również wpłynąć wprowadzenie nowych klauzul społecznych do ustawy o zamówieniach publicznych. - W ten sposób nieuczciwi pracodawcy zostaliby pozbawieni możliwości realizacji zamówień publicznych - dodaje Joanna Szymonek ekspert "S" ds. społecznej odpowiedzialności biznesu.

Zdaniem „S” oprócz przedstawionych postulatów konieczne są również zmiany o charakterze porządkowym, usprawniającym czy też ożywiającym istniejące już rozwiązania prawne. Związkowcy zaliczają do nich np. wzmocnienie działań Inspekcji Pracy czy też pobudzenie sądów do orzekania także środków karnych wobec pracodawców niewypłacających pracownikom wynagrodzeń. W walce z nieuczciwymi pracodawcami skuteczna mogłaby się okazać lista firm niewypłacających wynagrodzeń pracownikom (lista pracodawców, w stosunku do których Inspekcja Pracy wydała nakaz oraz fakt niepłacenia wynagrodzenia potwierdzony jest orzeczeniem sądu), prowadzona przez GIP.

Przesłane do GIP propozycje to efekt prac zespołu powołanego przy Inspekcji Pracy, po spotkaniu szefów związków zawodowych z Tadeuszem Zającem, Głównym Inspektorem Pracy. Swoje propozycje do końca lutego mieli przedstawić wszyscy partnerzy

społeczni. Następnie projekty aktów prawnych, które będą służyły zwalczaniu patologii, jaką jest niewypłacanie wynagrodzenia, zo-

staną zaprezentowane na forum Komisji Trójstronnej.

ROCZNICA SUKCESU SOLIDARNOŚCI

W Bielsku-Białej uczczono 30. rocznicę zakończenia strajku generalnego na Podbeskidziu.

Podczas uroczystości 5 marca 2011 r. w Bielskim Centrum Kultury wręczono tytuły „Zasłużony dla podbeskidzkiej Solidarności”. Statuetkę „Związkowca Roku” otrzymał Mirosław Kitowski, zwolniony z pracy szef Solidarności w cieszyńskiej spółce Polifarb. Wykład wygłosił Jan Żaryn z Instytutu Pamięci Narodowej, a podczas koncertu wystąpił Jan Pietrzak.

W uroczystościach uczestniczył przewodniczący Solidarności Piotr Duda. Jak powiedział, ta rocznica to również okazja do refleksji nad obecną kondycją Solidarności. - Żyjemy dziś w wolnym kraju, ale nie wolnym od patologii: niewypłacania wynagrodzeń, szykanowania związkowców. Polska jest dziś podzielona. Dlatego Solidarność musi pamiętać o słowach Jana Pawła II, że władza przechodzi z rąk do rąk, ale my związkowcy musimy być z ludźmi. Nie wolno nam zapomnieć o tych, o których dziś nie pamięta państwo - ubogich, bezrobotnych - podkreślił szef „Solidarności”.

W niedzielę w południe w Bielsku - Białej odbyła się msza święta pod przewodnictwem ordynariusza diecezji bielsko - żywieckiej bp Tadeusza Rakoczego. W poniedziałek w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Armii Krajowej w odbędzie się finał Podbeskidzkiego Konkursu Historycznego „Solidarni”, zorganizowanego dla młodzieży z

okazji 30. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania Solidarności.

Strajk generalny na Podbeskidziu był największym w Polsce zakończonym sukcesem politycznym protestem Solidarności. W listopadzie 1980 r. przedstawiciele zakładowych komitetów założycielskich „S” z Regionu Podbeskidzie oskarżyli osoby zajmujące kluczowe stanowiska w administracji wojewódzkiej i miejskiej, działaczy partyjnych oraz komendantów MO o wykorzystywanie stanowisk do czerpania korzyści materialnych. Specjalna komisja potwierdziła większość zarzutów, władze państwowe nie wyciągnęły jednak wobec winnych konsekwencji. 26 I 1981 w zakładach woj. bielskiego odbył się 1-godz. strajk ostrzegawczy, dzień później w regionie rozpoczął się bezterminowy strajk generalny. Uczestniczyło w nim ponad 200 tys. Osób z kilkuset zakładów Bielska-Białej i woj. bielskiego. Przewodniczącym MKS był Patrycjusz Kosmowski. Do Bielska-Białej przyjechał Lech Wałęsa i inni liderzy „S”. Do rozwiązania konfliktu włączył się Kościół, prymas Stefan Wyszyński skierował do Bielska-Białej sekretarza Episkopatu Polski bp. Bronisława Dąbrowskiego i biskupów katowickich Janusza Zimniaka i Czesława Domina. Przyjęli oni na siebie rolę gwarantów porozumienia podpisanego rano 6 II 1981. Po 10 dobach strajk został zakończony. Ze stanowisk ustąpili sekretarze PZPR, wojewoda i jego z-cy, prezydent miasta i jego zastępca oraz komendant MO.

ZASTRAJKUJĄ NA UCZELNIACH?

Sekcja Nauki NSZZ "Solidarność" rozważa wejście w spór zbiorowy z rządem i przeprowadzenie na wyższych uczelniach referendum strajkowego. Powód? Niskie nakłady na naukę, ograniczenie swobody akademickiej i wstęp do prywatyzacji publicznego szkolnictwa wyższego.

O swoich zarzutach wobec nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym związkow-

cy informują w liście przesłanym dzisiaj do Marszałka Senatu, Bogdana Borusewicza.

Zdaniem pracowników nauki zrzeszonych w NSZZ "S" w ustawach regulujących funkcjonowanie wyższych uczelni znalazły się zapisy szkodliwe dla polskiej nauki, szkolnictwa wyższego i środowiska akademickiego. Wiele z nich utrwała istniejące nieprawidłowości i wprowadza destabilizację zatrudnienia, umożliwia zwolnienie pracowników mianowanych po jednokrotnej ocenie

negatywnej i ułatwia rozwiązanie stosunku pracy - mówi Edward Malec, przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "S". Co więcej jak przekonują związkowcy nowe prawo narusza w istotny sposób swobody akademickie oraz odbiera pewne prawa nabyte w tym dotyczące rotacji adiunktów.

W piśmie do Marszałka Senatu związkowcy zwracają uwagę na trwające od lat niedoinwestowanie nauki i szkolnictwa wyższego. "(...) budowanie innowacyjnej gospodarki opartej na wiedzy wymaga przede wszystkim zwiększenia nakładów budżetowych na naukę i szkolnictwo wyższe" - piszą związkowcy. Z kolei zwiększenie środków na płace w szkolnictwie wyższym zlikwidowałoby patologię wieloletowości na polskich uczelniach, której źródłem są niskie zarobki naukowców.

"(...) udana reforma nauki i szkolnictwa wyższego nie może ograniczyć się do

zmian instytucjonalnych czy ustawowych. Herbata naprawdę nie staje się słodsza od samego mieszania" - kończą list do Bogdana Borusewicza związkowcy.

2 marca 2011 r. Senat rozpoczął prace nad przyjętymi w lutym br. przez Sejm ustawami: prawo o szkolnictwie wyższym, ustawa o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Zmiany przewidują m.in. reformę systemu nauczania, wprowadzenie nowego modelu finansowania czy ścieżki kariery naukowej. Na ten dzień związkowcy zaplanowali również pikietę protestacyjną przed Parlamentem. Organizatorzy spodziewają się ok. 200 uczestników pikiety, m.in. z Krajowej Sekcji PAN NSZZ "Solidarność", Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP. W proteście mają wziąć udział studenci.

BĘDĄ PROTESTY, ALE NIE STRAJK

NSZZ "Solidarność" nie zgadza się na kolejne zwolnienia grupowe w Poczcie Polskiej i likwidację części urzędów pocztowych. Przeciwko tym planom związek zorganizuje pikietę protestacyjną.

Akcje odbędą się przed urzędami wojewódzkimi w Poznaniu (2 marca) i Warszawie (16 marca). Jak poinformował na konferencji prasowej przewodniczący Krajowego Sekretariatu Łączności NSZZ "Solidarność" Bogumił Nowicki, między 1 a 10 marca dojdzie do negocjacji na temat przyszłości spółki. Mamy nadzieję, że dojdzie do realnych rozmów z rządem, który jest właścicielem naszej firmy. Na razie nie mówimy o strajku - podkreślił Bogumił Nowicki.

Zgodnie z planami zarządu Poczty Polskiej w najbliższych latach pracę w spółce może stracić ok. 8 tys. osób. Nawet 5 tys. z

nich może być objęte zwolnieniami grupowymi. Firma chce też zastąpić około 3 tys. placówek pocztowych agencjami. W miejsce jednego likwidowanego urzędu mają powstać 2-3 agencje. Jak mówi Bogumił Nowicki, będzie to kłopot przede wszystkim dla mieszkańców małych miejscowości i wsi. gdzie nie wszędzie powstaną agencje. Będą oni pozbawieni usług, do których świadczenia Poczta została powołana - powiedział Nowicki.

Obecny na konferencji prasowej wiceprzewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Jerzy Wielgus przypomniał, że przeciwko planom zarządu Poczty Polskiej w specjalnym stanowisku zaprotestowała Komisja Krajowa. Zadeklarował wsparcie dla działań Krajowego Sekretariatu Łączności.

ARTYKUŁ MIESIĄCA

ZAGROŻENIE Z DWIEMA PRĘDKOŚCIAMI

- Trzeba zawsze przeciwdziałać tworzeniu się tzw. twardego rdzenia wspólnoty, tylko dla wybranych państw. Najlepiej, aby twarde rdzeń tworzyło 27,

czyli wszystkie kraje UE - mówi przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek w rozmowie z Krzysztofem Świątkiem.

- Czy zapowiedzi kanclerz Merkel uczynienia z Eurolandu wiodącej strefy UE nie przybliżają nas do Europy dwóch prędkości, w której Polska zajmie boczną pozycję?

- Takie zagrożenie rzeczywiście istnieje. Dlatego polski rząd, z tego co słyszę na zebraniach Rady Europejskiej, stanowczo się temu sprzeciwia. Ja także ostrzegam przed zagrożeniem podziału Unii. Podczas moich wystąpień otwierających Radę Europejską mówię o konieczności znajdowania rozwiązań, które obejmowałyby całą Unię Europejską.

- Jakie to mogą być rozwiązania?

- Rozwiązania wspólnotowe, a więc dotyczące wszystkich krajów Unii. To rozumiałe, że państwa strefy euro chcą w czasie kryzysu więcej integracji, szczególnie w dziedzinie zarządzania gospodarką. Wiedzą, że stosując wspólne działania, łatwiej ten kryzys przetrwają.

Nie można jednak przy tym automatycznie wykluczać żadnego z państw członkowskich z tej współpracy. Na przykład tzw. wzmocniona współpraca, formuła otwarta dla wszystkich chętnych krajów, może być takim rozwiązaniem. Jest ona przeciwieństwem współpracy samej eurostrefy, czyli 17 państw, zamkniętej na kraje, które nie wprowadziły euro. Trzeba zawsze przeciwdziałać tworzeniu się tzw. twardego rdzenia wspólnoty, tylko dla wybranych państw. Najlepiej, aby twardy rdzeń tworzyło 27, czyli wszystkie kraje UE. To jest zawsze rozwiązanie najkorzystniejsze.

- W trakcie kryzysu zaczęła obowiązywać zasada: każdy broni swego - swoich miejsc pracy i własnego kraju. Czy w Europie zasada solidarności nie jest już tylko pustym hasłem?

- Jestem przekonany, że solidarność jest nadal wystarczająco silna. Takie egoistyczne reakcje pojawiają się jednak w trakcie każdego kryzysu. Przypominam, że dramatyczny, wielki kryzys przełomu lat 20. i 30. ubiegłego wieku skończył się straszną tragedią wojny. Dlaczego? Bo każdy myślał wyłącznie o sobie. Poddaliśmy się egoizmowi narodowemu, których wynikiem były ogromne napięcia. To ostrzeżenie i lekcja, o której nie wolno nam zapomnieć. Także w interesie państw, które wpłacają więcej do budżetu UE - a które dziś często proponują jego zmniejszenie - jest istnienie wspólnoty, otwartego rynku i finansowanie wielu unijnych polityk. Na polityce

spójności, pomocy dla biedniejszych regionów, wspólnej polityce rolnej oraz rozwoju innowacyjności zyskują wszystkie kraje, a nie tylko te słabsze.

- W perspektywie finansowej Unii na lata 2013-20 przesunięto finansowy ciężar z polityki spójności, a więc wyrównywania szans między regionami, na politykę konkurencyjności. To chyba porażka komisarza ds. budżetu Janusza Lewandowskiego i tym samym porażka Polski?

- Nic podobnego. Przede wszystkim nie ma jeszcze projektu budżetu na lata 2013-2020, wstępny projekt poznamy w kwietniu. Ale jeśli chodzi o tendencję zmian, to ma pan rację. Jednak podobną sytuację mieliśmy 7 lat temu przy projektowaniu obecnego, unijnego projektu budżetu wieloletniego. Ten sam stawiano też główny cel: wzrost konkurencyjności. To oczywiście, że dzięki konkurencyjności możemy wygrywać na rynkach światowych i zapewnić sobie szybki wzrost gospodarczy. A wzrost oznacza tworzenie miejsc pracy, co jest w końcu najważniejsze, także dla związków zawodowych. Ale przecież motorem wzrostu konkurencyjności jest również polityka spójności, inwestycje w całej Unii i wyrównywanie szans wszystkich regionów! Tak argumentuję na spotkaniach w Parlamencie i w Radzie Europejskiej, ale jest to także koronny argument komisarza Lewandowskiego i polskiego rządu.

- Jak zatem powiązać te dwie polityki?

- Jak widać z tego, co powiedziałem powyżej, spójność i konkurencyjność są ze sobą ściśle powiązane. Inwestycje w drogi, koleje, szybki internet to źródło prawdziwego wzrostu konkurencyjności UE. De facto polityka spójności jest więc polityką konkurencyjności. Ale to wcale nie oznacza, że chcielibyśmy osłabić działania Europy w zakresie innowacji, nowych technologii. Polska też ich potrzebuje, chociażby w zakresie czystego węgla - wykorzystania naszego skarbu narodowego i głównego źródła energii po to, aby w sposób czysty dla środowiska stosować go przez dziesięciolecie. Na wzmocnieniu konkurencyjności może zyskać każdy kraj unijny, każda mała czy duża firma, bez względu na kraj pochodzenia.

- Limity emisji dwutlenku węgla to potężne zagrożenie dla setek tysięcy miejsc pracy w polskim przemyśle. Czy pracownicy mogą liczyć na Pana wsparcie w tej sprawie i jakie kroki Pan podejmie?

- Nie tylko ja, ale również moi koledzy w Parlamencie Europejskim robimy wszystko, co w naszej mocy. Dobrze, że jakiś czas temu, po naszej akcji w PE, polskiemu rządowi udało się stworzyć mniejszość blokującą w Radzie UE i zmienić projekt pakietu klimatyczno-energetycznego. Przy wsparciu PE doprowadziliśmy do przyjęcia w pakiecie specjalnych rozwiązań.

- Co te rozwiązania gwarantują?

- Możliwość skorzystania z okresów przejściowych do 2020 roku. To dobre rozwiązanie, bo w Polsce tak czy owak, czy jest pakiet, czy go nie ma, musimy wymienić niemal połowę bloków energetycznych w ciągu najbliższych kilku lat. Jeśli Unia ze względu na ochronę środowiska chce finansować wiele badań i inwestycji, to pojawia się dla Polski wyjątkowa szansa. To nie pakiet klimatyczny jest największym zagrożeniem dla naszej energetyki, ale stan, w jakim się ona znajduje i brak zdecydowanych działań.

- Jaki wybór ma zatem Polska?

- Musimy zamknąć stare, rozsypujące się bloki energetyczne w elektrowniach, a na ich miejsce zainstalować nowe. Po prostu dlatego, że skończył się ich żywot. Pakiet klimatyczny daje więc szansę na realną przebudowę energetyki. Możemy ją unowocześnić, a jednocześnie mieć czyste powietrze i nieskażone wody. Trzeba skorzystać z pieniędzy unijnych m.in. na badania dotyczące wykorzystania polskiego węgla. Zróbmy to! Nie ukrywam jednak, że pakiet klimatyczny stanowi także zagrożenie. Największe niebezpieczeństwo polega jednak na tym, że skupimy się na przesuwaniu okresów przejściowych, a nie na konkretnych działaniach, od zaraz.

- Eksperti Solidarności w raporcie „Polityka przemysłowa 2010” wskazują, że okresy przejściowe do 2020 roku mogą być niewystarczające. Czy nie jest tak, że kwestią ocieplenia klimatu grają kraje silne, które mają już przemysł przestawiony na nowoczesne technologie? A Polsce te 10 lat może nie wystarczyć?

- Właśnie na to pytanie odpowiedziałem przed chwilą. Jak nie zaczniemy działać, to nie wystarczy nam nawet 20 lat. Ale zgadzam się z panem, że nie będzie łatwo. Znam wyliczenia ekspertów Solidarności. Musimy mieć program działania i jasno powiedzieć, co Polska może zrobić o własnych siłach i na jakie wsparcie liczy. Trzeba wyjaśnić, dlacze-

go oczekujemy dłuższych okresów przejściowych, ale nie można tego zrobić bez konkretnych wyliczeń i konkretnego planu działań. Trzeba więc przejść do konkretów.

- Na czym mają polegać te konkrety?

- Samo wprowadzenie oszczędnej polityki energetycznej, zarówno przy przetwarzaniu w elektrowniach jak i u odbiorców, może dać Polsce od 20 do 30 proc. zmniejszenia zużycia energii w perspektywie kilkunastu lat. A najtańsza jest przecież ta energia, której nie trzeba produkować. Na tym zaoszczędzą zarówno odbiorcy, jak i producenci energii. 20 lat temu dokonaliśmy już podobnego skoku i w wielu sektorach przemysłu zużycie energii spadło wtedy aż o połowę w przeliczeniu na produkcję. A więc można. Teraz przed Polską stoi kolejny wielki skok cywilizacyjny w tym zakresie.

- Przejdźmy do oceny sytuacji społeczno-politycznej w Polsce. Pan jest politykiem wywodzącym się z „S” i z nią kojarzonym. A ocena związku, jeśli chodzi o obecny rząd, jest negatywna. Solidarność podkreśla, że ogranicza się dostęp do usług publicznych. Lekarstwem na niedofinansowanie służby zdrowia ma być komercjalizacja placówek. Braki w budżecie chce się uzupełniać wpływami z pospiesznej prywatyzacji znaczących przedsiębiorstw takich, jak Lotos. Z drugiej strony 70 proc. pracowników osiąga dochody poniżej przeciętnego wynagrodzenia. Czy trzy ostatnie lata rządów to realizacja polityki w duchu Solidarności?

- Zbyt długo byłem członkiem i aktywnym działaczem „S”, żebym nie rozumiał problemów, o których mówią członkowie i władze związku. Zasadniczym warunkiem powodzenia wielkich przedsięwzięć w skali publicznej jest poważny dialog między pracodawcami, pracownikami i rządem. Funkcjonuje w Polsce komisja trójstronna, która jak widać po pana stwierdzeniu, nie wystarcza. Przede wszystkim, każda ze stron musi dokładnie rozumieć zasadność poszczególnych działań i używać rzetelnych argumentów. Kiedy kierowałem pracami rządu, prowadziliśmy żmudne negocjacje. Pozytywnym efektem był kompromis i przyzwolenie społeczne na wprowadzenie trudnych reform. Rzeczywistość wygląda nieco inaczej z perspektywy pracowników w firmach, kierownictwa firm a wreszcie samych polityków, którzy odpowiadają za cały kraj i przyszłość gospodarki.

Jednak w poważnej, otwartej i uczciwej rozmowie te stanowiska można zbliżyć.

- Tyle że jakość tego dialogu za czasów, kiedy Pan był premierem, a dziś - za premiera Tuska - jest różna. Solidarność wiele razy w ciągu trzech ostatnich lat wskazywała, że woli dialogu po stronie rządu brakuje.

- Jeśli tak oceniają to liderzy związku, nie jest to dobra sytuacja. Być może to, co teraz powiem to truizm, ale dialog to gotowość wysłuchania każdej ze stron, gotowość do rozwiązywania problemów, a także podejmowania trudnych decyzji. Dotyczy to zarówno rządu, pracodawców, jak również związkowców. To podmiotowe traktowanie partnerów dialogu. W komisji trójstronnej jest miejsce na merytoryczną, a nie polityczną dyskusję. Takiego dialogu bym się nie obawiał, a bardzo do niego zachęcał. A zdecydowanie, gdy dotyczy to tak wrażliwego, poważnego problemu, jakim jest reforma emerytalna.

- Jak ocenia Pan zmiany dotyczące OFE?

- Ostateczne decyzje co do OFE jeszcze nie zapadły. Mam nadzieję, że poszukuje się optymalnego rozwiązania. Z pewnością korekt wymaga poziom pobieranych przez OFE prowizji od składek ubezpieczonych i generalnie koszty funkcjonowania samych OFE. Kwestią do przemyśleń i ewentualnych zmian jest sposób inwestowania naszych składek przez OFE.

- A więc z działaniem OFE nie wszystko było w porządku?

- Przypominam, że to rząd, zgodnie z ustawą, reguluje wysokość prowizji i powinno to być regulowane w ciągu ostatnich 10 lat, a ani razu nie było. Również decyzja co do proporcji inwestowania OFE w obligacje lub akcje należała do kolejnych rządów. Nie można więc tym obciążać OFE. Nie wolno wreszcie zapominać, że OFE odegrały ogromną rolę w tworzeniu rynku kapitałowego w Polsce.

- Staje Pan więc w obronie OFE?

- Nie bronię OFE, ale podaję oczywiste fakty. Nieprawdziwe jest twierdzenie, że OFE winne są temu, że w Polsce mamy tak wysoki dług publiczny. Przez 10 lat rozmontowywano reformę emerytalną, co wiązało się ze wzrostem wydatków, a dodatkowo dzisiaj mamy kryzys. To dało w efekcie wysoki dług publiczny. I z pewnością wymaga to poważnych działań.

- Co więc Pan proponuje?

- Możliwym rozwiązaniem jest zawieszenie lub bezpieczne obniżenie składki do OFE na jakiś, bardzo krótki czas. Sytuacja jest rzeczywiście nadzwyczajna i wymaga odpowiedzialności od nas wszystkich. Obecny rząd płaci cenę zaniechań ostatnich lat. Ale rezygnacja z OFE czy też zbyt duże obniżenie składki do OFE bez jednoczesnego określenia czasu trwania takiej sytuacji, doprowadziłyby do niebezpiecznego demontażu systemu emerytalnego. Reforma nie była doskonała, bo nie można było wszystkiego przewidzieć. Dlatego w ustawie została zapisana klauzula konieczności rewizji przez kolejne rządy oraz obowiązek regularnych kontroli systemu. Także nadzór nad OFE. Żaden rząd tego nie wykonał, a fundusze korzystały z braku nadzoru, co oczywiście też nie jest w porządku.

- System emerytalny może być bardziej zabezpieczeniowy, ZUS-owski lub bardziej kapitałowy. Pana rząd wprowadził system mieszany. W tej chwili akcenty przesuwają się w kierunku rozwiązania ZUS-owskiego, w sytuacji, gdy statystyczna Polka rodzi 1,23 dziecka.

- Zdecydowanie opowiadam się za systemem mieszanym z uwzględnieniem oczywiście tych wszystkich korekt w OFE, o których już mówiłem. System ten daje większe poczucie bezpieczeństwa, zwłaszcza w sytuacji, gdy stoimy przed poważnym problemem kryzysu demograficznego. Stabilność systemu, który wprowadziliśmy, zabezpiecza utworzona rezerwa demograficzna, jak również przewidziane przez nas w reformie przesuwanie na system emerytalny wpływów z prywatyzacji.

- To Pan jest autorem tej reformy emerytalnej. Tymczasem niektórzy przedstawiciele rządu mocno ją krytykują.

- Nie jestem autorem tej reformy, ale z pełnym przekonaniem ją wdrażałem i wziąłem za nią pełną odpowiedzialność. Reforma emerytalna była operacją zapowiadaną wcześniej z wielu stron sceny politycznej. Jej wprowadzenie w życie poprzedziły 3 lata dyskusji, analiz i negocjacji. Co ważne, proces ten przebiegał bez większych zakłóceń w trakcie kadencji dwóch rządów: Cimoszewicza i mojego gabinetu, reprezentujących przeciwne strony sceny politycznej. Chciałbym również przypomnieć, że w tworzenie tej reformy włączona była Solidarność.

- Jaka więc była zasadnicza koncepcja reformy?

- Reforma nie polegała wyłącznie na stworzeniu OFE, to był tylko jeden z jej elementów. Chciałbym przypomnieć ówczesne realia, bo chyba zbyt łatwo o nich zapominamy. Pod koniec lat 90. ZUS był na krawędzi bankructwa. Zapominamy jak wiele ogromnych zmian wprowadzono dzięki reformie w funkcjonowaniu ZUS-u (indywidualne konta, kapitał początkowy, system informatyczny itd.). Mieliśmy dodatkowo jeszcze kryzys rosyjski, a wcześniej na Węgrzech i w Czechach, co wtedy bardzo boleśnie odbijało się na gospodarkach krajów tzw. postkomunistycznych, powiązanych ciągle ze sobą. Nie byliśmy członkami Unii, nie dysponowaliśmy miliardami euro. Nie było polskiego kapitału inwestycyjnego. Zasilenie polskiej gospodarki poprzez inwestycje OFE pochodzące głównie z prywatyzacji, było jednym z najważniejszych elementów reformy. A więc z jednej strony wzmocnialiśmy rynek kapitałowy, a z drugiej tworzyliśmy dodatkowe bezpieczeństwo przyszłych emerytur. Proszę też nie zapominać, że służbę zdrowia odziedziczyliśmy z 8 bilionami (starych złotych) zadłużenia. Ponosiliśmy koszty koniecznego przekształcania kraju (m.in. reformy administracji, samorządowa), nie tylko po to, aby wejść do Unii, ale po to, aby przystosować nasz kraj do funkcjonowania w nowych realiach politycznych i gospodarczych.

- Czy przejście na system ZUS-owski jest zagrożeniem?

- Reforma z 1999 r. wprowadziła system mieszany i ten jest najlepszy, o czym wcześniej mówiłem. Wprowadzając reformę emerytalną, zakładaliśmy także - jako jej niepodważalną cechę - powszechność. Zasady reformy miały obowiązywać wszystkich obywateli, a ogólne założenia nie przewidywały odstępstw, wyjątków czy wprowadzenia grupowych przywilejów. Wszędzie tam, gdzie ważne względy społeczne powodowały konieczność specjalnych rozwiązań, przewidziane były natomiast tzw. emerytury pomostowe jako swoisty łącznik bezpieczeństwa służący łagodnemu przejściu od starego do nowego systemu. Stało się jednak inaczej. W ciągu ostatnich 10 lat dokonano wielu wyłomów w

reformie: wypuszczono z powszechnego systemu emerytalnego liczne grupy zawodowe, a następnie o 2 lata przesunięto prawo do przechodzenia na wcześniejsze emerytury dla innych zawodów. Dopiero od 2008 roku, z 2-letnim opóźnieniem poważnie ograniczono możliwość przechodzenia na emerytury pomostowe. Na tym wszystkim tracimy od lat miliardy złotych. Zdecydowano też o obniżce składki rentowej. Środki z prywatyzacji nie były w pełni wykorzystane do wsparcia reformy. To są powody dzisiejszego poważnego zadłużenia państwa.

- Jakie wnioski powinniśmy z tego wyciągnąć?

- Podważanie koncepcji reformy emerytalnej jest szkodliwe społecznie, bo jeśli obywatele tracą pewność co do sposobu, w jaki odkładane są pieniądze na ich emerytury, to podważane jest zaufanie do państwa i sens przeprowadzania jakichkolwiek reform. Tym bardziej że, jak podkreśliłem, reforma była długo negocjowana z partnerami społecznymi. Oczywiście, nie uniknęliśmy mankamentów przy jej wprowadzaniu, ale jeszcze raz podkreślam - reforma zakładała monitorowanie jej przebiegu przez kolejne rządy i wprowadzanie poprawek.

Dotkliwą bolączką życia politycznego w Polsce jest brak odpowiedzialnej kontynuacji działań w strategicznych dla kraju i obywateli sprawach przez kolejne rządy. Dogłębnych reform nie da się przeprowadzić w ciągu jednej kadencji. W każdym przypadku, gdy dotyczy to reform społecznych, wymagają one szczegółowego monitorowania i wprowadzania korekt. Ale nieodpowiedzialnością jest demontowanie ich dla doraźnych celów politycznych, tak jak to się stało w 2002 roku z reformą opieki zdrowotnej. Jestem przekonany, że w sprawie reformy emerytalnej znajdziemy odpowiedzialne rozwiązanie, które nie tylko pomoże wyjść z bieżących problemów, ale da społeczeństwu poczucie bezpieczeństwa co do przyszłości ich emerytur i zaufanie do państwa.

- Źródło: „Tygodnik Solidarność”